WARSZAWA, SOBOTA 21 CZERWCA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

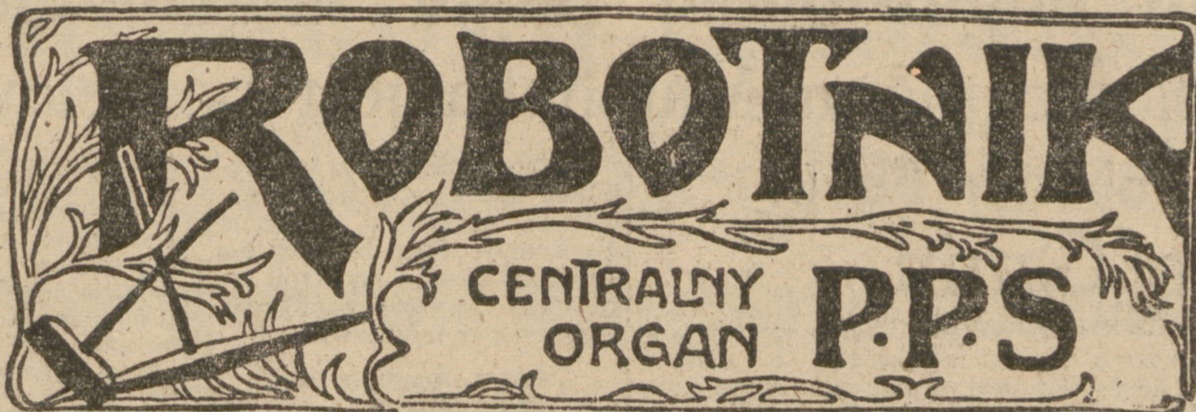
Nr. 165 (954)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW
OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU »SPOŁEM«
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P.K.O. Nr I-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121
TELEFONY:
REDAKTOR NACZELNY 8.85-01
SEKRETARIAT 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI . . . 8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.85-05
DRUKARNIA 8.79-61

Dotychczasowe osiągnięcia i zamierzenia Rządu

Exposé tow. premiera J. Cyrankiewicza

„Nasze granice i bezpieczeństwo — są miarą bezpieczeństwa wszystkich krajów"

Prezydent Bierut na posiedzeniu Sejmu

Wczorajsze posiedzenie Sejmu miało specjalnie uroczysty charakter. Po raz pierwszy zasiadł w loży prezydenckiej, witany burzą oklasków Izby, Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut. Następnie długotrwałe oklaski witają wchodzącego na salę Premiera tow. Cyrankiewicza.

Frekwencja poselska o wiele większa, niż na ostatnich posiedzeniach. Również w lożach dyplomatycznych widać o wiele więcej przedstawicieli obcych placówek. Ławy prasowe przepełnione, prasa zagraniczna zjawiła się w komplecie, z prasy krajowej prócz sprawozdawców parlamentarnych, jest wielu dziennikarzy innych działów. Również miejsca dla publiczności okazały się tym razem niewystarczające. Dużo publiczności stoi z tyłu, za miejscami siedzącymi. Bardzo wielu nawet tych „ustosunkowanych", którzy reflektowali na miejsca na galerii, musiało odejść z kwitkiem.

To olbrzymie zainteresowanie spowodowane zostało przede wszystkim zapowiedzianym expose tow. Premiera.

Posiedzenie otworzył o godz. 16.05 **Marszałek Sejmu**, witając Prezydenta Rzeczypospolitej. Przed przystąpieniem do porządku dziennego, Marszałek poinformował Izbę, że Prezydium Sejmu postanowiło odrzucić wnioski posłów Nadobnika i Nowaka z PSL w sprawie protokółu. W odpowiedzi **poseł Nowak** zwraca się ponownie do Izby o poddanie jego wniosku pod dyskusję i głosowanie. Kiedy **tow. poseł Witaszewski (PPR)** proponuje przejście nad wnioskiem posła Nowaka do porządku dziennego, Marszałek zarządza głosowanie, w którym cała Izba, z wyjątkiem klubu PSL, wypowiada się przeciw wnioskowi.

Następnie Marszałek udziela głosu Prezesowi Rady Ministrów, **tow. Józefowi Cyrankiewiczowi,** dla wygłoszenia exposé. Tow. Cyrankiewicz wchodzi na trybunę, witany długotrwałymi oklaskami.

5-miesięczna praca i zamierzenia na przyszłość

Na wstępie swego expose **Premier Cyrankiewicz** stwierdza, że czuje się w obowiązku zdać sprawę nie tylko z zamierzeń Rządu na przyszłość, ale również z dotychczasowego pięciomiesięcznego okresu pracy nowego Rządu. **Rząd, wyłoniony ze zwycięskich wyborów w dniu 19 stycznia, nie zawiódł oczekiwania wielomilionowych mas wyborców.** W dotychczasowym okresie pracy Rządu pozycja Polski na terenie międzynarodowym uległa dalszemu wzmocnieniu, nastąpiły dalsze postępy w zaludnieniu i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych, daleko idąca akcja oszczędnościowa dała już pokaźne wyniki oraz poczyniono pierwsze kroki w kierunku usprawnienia administracji. Jakkolwiek wyniki te są może jeszcze zbyt małe, stanowią one jednak niewątpliwy krok naprzód. Na przyszłość Rząd pracę swoją musi jeszcze bardziej usprawnić. Dotychczasowe wyniki zawdzięczamy niewątpliwie istniejącej **konsolidacji politycznej i zwartości Rządu powstałego z wyborów**. Zwartość ta zrodziła się na gruncie koncepcji ustrojowej oraz na wspólnej koncepcji utrwalenia niepodległości Polski w konkretnych i korzystnych historycznie warunkach. Bardzo liczne są różnice między okresem po wojnie poprzedniej, to jest po roku 1918, a po wojnie obecnej. Gospodarczo obraz zniszczeń obu tych okresów nie da się porównać, jednakże politycznie zdołaliśmy wydobyć znacznie większe siły narodu niż te, które wówczas nie zdołały utrzymać władzy. Ta zwartość społeczeństwa przyniosła zwycięstwo wyborcze. **Mogą istnieć różnice zdań pomiędzy poszczególnymi stronnictwami koalicji rządowej, co do sposobu ujęcia wspólnego programu gospodarczego i politycznego, jednakże wszystkie te rozbieżności są przezwyciężane, co jest dowodem tężyzny życia politycznego Polski i dalszej konsolidacji politycznej. Zwartość i solidarność stronnictw demokratycznych, które reprezentują interesy wszystkich ludzi pracy, jest i będzie na przyszłość rękojmią konsekwentnej realizacji programu rządowego.** Przejawia się to we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie polityki zagranicznej.

Sukcesy polskiej polityki zagranicznej

W dziedzinie polityki zagranicznej Rząd kroczy konsekwentnie po tej samej drodze, na którą wszedł w okresie odbudowywania państwowości polskiej, tj. **po drodze zabezpieczenia Polsce trwałego bezpieczeństwa, utrwalenia granic i udziału w budowie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.** Polska jest wierna tym zasadom we wszystkich swoich posunięciach na terenie międzynarodowym. Tym zasadom odpowiada stanowisko Polski, zajęte w sprawie rozbrojenia, kontroli energii atomowej, w sprawie Palestyny i w sprawie greckiej. Podstawowym fundamentem polskiej polityki zagranicznej był i jest rozwijający się stale stosunek **szczerej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.** Przyjaźń ta daje widoczne dla wszystkich owoce. Zaliczyć do nich należy pozytywne wyniki polityczne i gospodarcze, **wizyty delegacji rządowej w** Moskwie, jak również stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie polskich granic zachodnich. Fakty te dowodzą, że przyjaźń polsko - radziecka nie jest tylko formułą dyplomatyczną, lecz jest wypełniona żywą treścią wzajemnej pomocy i serdecznej współpracy.

Z dużym zadowoleniem należy podkreślić dokonany ostatnio **przełom w stosunkach między Polską i Czechosłowacją.** Podpisany w marcu br. układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy umocnił niewątpliwie współzależne bezpieczeństwo Polski i Czechosłowacji stworzył trwałe podstawy dla umocnienia przyjaźni i dał podłoże do rozwiązania wszelkich nie załatwionych dotychczas trudności. W najbliższych dniach podpisany zostanie między obu krajami układ gospodarczy, obejmujący szeroki wachlarz zagadnień. W najbliższym czasie podpisana zostanie również konwencja kulturalna polsko - czechosłowacka. Niewątpliwie z równym powodzeniem w duchu solidarności słowiańskiej rozstrzygnięte zostaną wszystkie inne zagadnienia, a między innymi i kwestie narodowościowe.

Przyjazne stosunki polsko-jugosłowiańskie znalazły ostatni nowy wyraz w układzie gospodarczym między obu państwami. W wyniku akcji repatriacyjnej wróciło dotąd do kraju ponad 15.000 rodaków wraz z całym dobytkiem.

Przyjaźnią nacechowane są **stosunki z Bułgarią,** z którą zawarta zostanie umowa o współpracę kulturalną oraz nowy układ handlowy. Pomyślnie układają się stosunki **z Rumunią.** W najbliższym czasie rząd polski wyznaczy posła na **Węgrzech.** Dobrze układają się stosunki Polski **z Norwegią, Danią, a zwłaszcza ze Szwecją,** z którą ostatnio została zawarta umowa gospodarcza polsko-szwedzka. Znacznemu ożywieniu uległy również stosunki Polski z krajami **Bliskiego Wschodu,** zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

Z zadowoleniem należy podkreślić **znaczny postęp w dziedzinie normalizacji stosunków polsko-brytyjskich.** Przyczyniła się do tego wizyta Bevina w Warszawie, przeprowadzone przyjazne rozmowy, ratyfikacja przez rząd brytyjski polsko-angielskiego układu finansowego oraz podpisanie umowy handlowej polsko-brytyjskiej. Po tych wstępnych krokach podjęte być powinny wysiłki, zmierzające **do rozstrzygnięcia zasadniczych zagadnień,** a przede wszystkim **zagadnienia niemieckiego oraz zagadnienia naszych granic zachodnich.** Załatwienia i wyjaśnienia wymaga również **sprawa demobilizacji żołnierzy byłych polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim oraz powrotu ich do kraju.** Mimo licznych trudności pęd do powrotu do kraju wśród tych żołnierzy nie słabnie i w maju br. wróciło z Anglii około 15 tys. żołnierzy.

Polska nie będzie szczędziła wysiłków — mówi dalej Premier — dla **zacieśnienia przyjaznych stosunków i współpracy ze Stanami Zjednoczonymi,** co stanowić może czynnik sprzyjający ustanowieniu **trwałego pokoju i odbudowy ekonomicznej,** a więc 2 warunków niezbędnych dla pomyślnego i harmonijnego rozwoju wszystkich narodów Europy. Opinia polska jest zgodna co do tego, że nieszczęściem dla Europy byłoby rozbicie jej na dwa obozy. Dla stabilizacji stosunków w Europie niezbędne jest formalne załatwienie sprawy naszej granicy zachodniej. Wypowiedzi sugerujące rewizję naszych granic i pomniejszenie terytorialne Rzeczypospolitej, pierwszego przecież alianta w czasie minionej wojny, na rzecz Niemiec, nie sprzyja osiągnięciu tych celów.

Oczekujemy **trwałego uregulowania naszych stosunków z Francją.** Mianowany niedawno ambasador polski w Paryżu kontynuować będzie rozmowy w sprawie nowego porozumienia sojuszniczego polsko - francuskiego. Spodziewać się należy również pomyślnego zakończenia rozmów gospodarczych między obu krajami, jak również dalszych postępów w dziedzinie współpracy kulturalnej.

Rząd polski z uwagą śledzi **rozwój zagadnienia niemieckiego.** Niewystarczający przebieg akcji denazifikacyjnej i demilitaryzacyjnej oraz niepokojące objawy odradzającego się szowinizmu w Niemczech oddalają raczej niż zbliżają do zadawalającego rozwiązania skomplikowanego problemu Niemiec. Polska domagać się będzie takiego rozstrzygnięcia tego problemu, które zapewni jej i całemu światu sprawiedliwy, trwały pokój i bezpieczeństwo.

Nasze granice i bezpieczeństwo — stwierdza Premier — **są miarą bezpieczeństwa wszystkich innych narodów.**

(Dokończenie na str. 3-ej)

Wielkość Niedziałkowskiego

Mija siedem lat od chwili śmierci męczeńskiej **Mieczysława Niedziałkowskiego,** przywódcy Polskiej Partii Socjalistycznej, teoretyka demokratycznego socjalizmu, wytrawnego i pracowitego parlamentarzysty, redaktora „Robotnika", który godnie utrzymywał blask, jaki temu stanowisku nadał Feliks Perl, znawcy zagadnień międzynarodowych, człowieka dumnej prawości, bojownika praw ludu i praw narodu — **Wielkiego Polaka i Wielkiego Socjalisty.**

W zeszłym roku żałobna manifestacja w Palmirach, gdzie na miejscu męczeństwa spoczęły doczesne szczątki Mieczysława Niedziałkowskiego, zgromadziła dziesiątki tysięcy ludzi i przekształciła się w potężny apel wierności dla ideałów, o które Zmarły walczył i za które zginął. W Palmirach spoczęły istotnie tylko doczesne szczątki Niedziałkowskiego. **To, co było jego duszą — socjalizm polski — żyje, walczy i tworzy.** Żyje w niezniszczalnej wartości ofiary bojowników, których wielkość Niedziałkowskiego zagrzewała do walki, a śmierć Ich czyniła nieśmiertelną. Żyje w dążeniach i tęsknotach ludu polskiego. **Żyje w programie, w bojowym i twórczym programie Polskiej Partii Socjalistycznej,** partii polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego. **Żyje w tym wszystkim, co w świadomości polskich mas ludowych coraz mocniej i coraz jaśniej symbolizuje treścią półwiekowego doświadczenia ugruntowane zawołanie Niepodległości i Socjalizmu.**

W działalności Mieczysława Niedziałkowskiego, jak w działalności każdego innego człowieka, mogły być błędy i były błędy. Ale nie było w niej ani na krok odstępstwa od tego, co stanowiło i stanowi **sens istotny** i **treść najgłębszą** polskiego socjalizmu. **W tym jej wielkość. Jej wielkość — to wielkość** polskiego socjalizmu, **wielkość historycznej roli proletariatu polskiego, tak jak tę rolę pojmuje PPS. Jej wielkość — to wielkość PPS;** wielkość Partii, która przecież także poprzez własne doświadczenia i błędy torowała drogę dla swych celów — **ale której roli w życiu narodu polskiego nikt i nic nie potrafi sztucznie umniejszyć.** Bo PPS, program PPS, cele PPS, dążenia PPS — **to krew z krwi i kość z kości ludu polskiego.**

*

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej zwrócił się do wszystkich członków i sympatyków PPS z wezwaniem do składania 1-złotowych datków, z których urość ma **fundusz uczczenia pamięci Niedziałkowskiego. Chodzi właśnie o te 1-złotowe datki.** Chodzi właśnie o to, by ów fundusz był kopcem, do którego dorzuci swą grudkę **każdy w Polsce, kto solidaryzuje się z tym, co reprezentował Niedziałkowski, co reprezentuje PPS.** Chodzi o akt wierności ideałom PPS, o wysiłek organizacyjny, a nie o wysiłek finansowy.

Zamanifestujmy siłę PPS cieniom Mieczysława Niedziałkowskiego. Są nas setki tysięcy członków Partii, a miliony solidaryzujących się z tym, co stanowi dla PPS wielkość działalności i bohaterstwo śmierci Niedziałkowskiego. **Policzmy się.** Niech każdy z nas w ciągu czerwca uda się do najbliższego lokalu partyjnego PPS i złoży tam jedną złotówkę. Niech każda organizacja partyjna pokaże realny zasięg swych wpływów i poziom swej sprawności. **Sprawdzimy rezultaty na Radzie Naczelnej w dniu 30 czerwca.**

Uczcimy pamięć wielkiego bojownika PPS zamanifestujemy wierność ideałom Niepodległości i Socjalizmu.

Wierność Polskiej Partii Socjalistycznej.

JULIAN HOCHFELD

Uroczystości w rocznicę śmierci Mieczysława Niedziałkowskiego

Dziś, 20 b. m. odbędzie się o godz. 16.30 w sali „Romy" w Warszawie uroczysta akademia dla członków i sympatyków Polskiej Partii Socjalistycznej.

Akademię zagai i przewodniczyć jej będzie przewodniczący CKW PPS, tow. min. Edward Osóbka-Morawski.

Przemówienie o działalności wielkiego działacza socjalizmu polskiego wygłosi przewodniczący ZPSS, tow. Julian Hochfeld.

W sobotę, 21 b. m. odbędzie się w Palmirach wielka manifestacja socjalistyczna nad mogiłą Tow. Niedziałkowskiego.

Przemówienie wygłosi wiceprzewodniczący CKW PPS, tow. Adam Kuryłowicz, który dokona odsłonięcia grobowca.

Przyjazd ekspertów Międzynarodowego Banku Odbudowy

W dniu 19 bm. na zaproszenie Rządu Polskiego, przybyła do Warszawy 4-osobowa delegacja ekspertów Międzynarodowego Banku Odbudowy w Waszyngtonie, w składzie następującym: Elmer Burland — z Departamentu Pożyczkowego, William Welk — szef Wydziału Wschodnio-Europejskiego, Samuel Lipkowitz — ekspert techniczny i H. F. Hebley — ekspert węglowy.

Na lotnisku delegację witali przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Skarbu oraz Narodowego Banku Polskiego i CUP. Obecni byli również członkowie ambasady ame-

Przyjazd ten łączy się ze zgłoszoski wnioskiem o przyznanie Polsce pożyczki w wysokości 600 milionów dolarów. Pobyt ekspertów w Polsce pożyczki w wysokości 600 milionów dolarów. Pobyt ekspertów w Polsce potrwa kilka tygodni.

*

LONDYN (PAP). W czwartek rano opuściła lotnisko londyńskie specjalna misja Banku Międzynarodowego, wysłana do Polski w celu zapoznania się z sytuacją gospodarczą kraju przed przyznaniem pożyczki, o którą zabiega rząd polski.

Przewodniczący misji Burland, udzielił wywiadu londyńskiemu korespondentowi PAP. Burland podkreślił, że delegację wysyła do Polski Bank Międzynarodowy, a nie rząd St. Zjednoczonych, wobec czego wszelkie dyskusje, toczące się dziś w związku z planem Marshalla nie mają i nie będą miały wpływu na rokowania Banku Międzynarodowego z rządem polskim.

„Delegacja nasza — oświadczył Burland — jedzie do Polski, aby zapoznać się szczegółowo z gospodarczą sytuacją Polski. W ten sposób będziemy mogli uzupełnić złożone już uprzednio przez rząd polski informacje o sytuacji gospodarczej kraju. Misja nasza bawić będzie w Polsce około 6 tygodni, poczym wróci do Waszyngtonu, gdzie ostatecznie zapadnie decyzja w sprawie udzielenia pożyczki rządowi polskiemu.

Uroczystości partyjne w Bydgoszczy w dniu 6 lipca b. r.

W dniu 6 lipca br. odbędzie się w Bydgoszczy uroczystość odsłonięcia sztandaru komitetu grodzkiego PPS oraz wręczenia dziesięciotysięcznej legitymacji członkowskiej na terenie miasta.

Uroczystości odbędą się pod protektoratem komitetu honorowego, w skład którego wchodzą: przewodniczący Rady Naczelnej PPS — tow. Stanisław Szwalbe, przewodniczący CKW PPS — tow. Edward Osóbka-Morawski, sekretarz generalny CKW PPS — tow. Józef Cyrankiewicz, przewodniczący WK PPS — tow. Wojciech Wojewoda, I sekretarz WK PPS — tow. Stefan Rutkowski, przewodnicząca wojew. rady kobiet — tow. Stefania Dzięciołowska, wiceprzewodnicząca sekcji kobiet MK PPS — tow. Jadwiga Klotzowa i członek rady kobiet CKW PPS — tow. Jadwiga Łomowska.

W czasie uroczystości przemawiać będzie przewodniczący CKW PPS tow. Osóbka-Morawski na temat aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych.



Warszawa, 20 czerwca

Apel do inteligencji

PLENUM Komitetu Ogólnosłowiańskiego, które obradowało ostatnio w Warszawie, uchwaliło apel do inteligencji całego świata, w którym m. in. czytamy:

„Słowianie wysoko cenią i szanują wolność i niezależność wszystkich narodów i w imię szczęścia i rozkwitu ludzkości pragną osiągnąć przyjazną współpracę pomiędzy narodami wszystkich krajów. Współpraca między narodami jest konieczna i możliwa pomimo, że istnieją różnice systemów politycznych i gospodarczych w poszczególnych krajach. Słowa Generalissimusa Stalina o tym, że „dla zrealizowania współpracy — trzeba mieć chęć współpracy i szanować systemy państwowe, wybrane przez dany naród" — głoszą wielką prawdę.

„Świadomość i sumienie narodów wymagają, ażeby jedno z największych osiągnięć nauki — odkrycie energii atomowej — było wykorzystywane nie dla celów wojny i szantażu dyplomatycznego, ale dla dobra całej ludzkości. Demaskujcie nieustannie imperialistów, usiłujących pod płaszczykiem „pomocy" dla narodów, które ucierpiały wskutek wojny, wziąć te narody w niewolę. Demaskujcie grabieżców imperialistycznych, którzy wykorzystują trudności powojenne i ciężką sytuację narodów wyzwolonych dla wzięcia ich w niewolę i dla zgniecenia nowych postępowych ustrojów demokratycznych.

Walczcie ze wszystkimi przejawami faszyzmu w jakiejkolwiek szaty by się stroił. Pamiętajcie, że tak długo, jak długo nie będą wykarczowane resztki faszyzmu, nie może być pokoju na świecie!"

W dalszym ciągu apel zwraca się do dziennikarzy z postępowej demokratycznej prasy we wszystkich krajach i wzywa ich:

„Demaskujcie haniebnych oszczerców, usiłujących posiać nieufność i wrogość do Związku Radzieckiego, do kraju, który odegrał decydującą rolę w osiągnięciu zwycięstwa nad faszyzmem. Demaskujcie rozbójników pióra, którzy starają się oczernić miłujące wolność narody słowiańskie. Rozpowszechniajcie śmiało prawdę o Związku Radzieckim, o Jugosławii, Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii i o innych krajach demokratycznych oraz o działaczach tych krajów, nieugiętych bojownikach o szlachetne, humanistyczne idee ludzkości".

Na zakończenie apel stwierdza, że przyjaźń słowiańska jest potężnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Treść apelu Komitetu Ogólnosłowiańskiego powinna dotrzeć do całej inteligencji i do wszystkich ludzi pracy w krajach słowiańskich, a także i innych państwach demokratycznych.

„Przed odpowiedzią rządu Radzieckiego omawianie planu Marshalla jest bezcelowe"

stwierdza minister Bevin *w Izbie Gmin*

LONDYN (PAP). — Debata w Izbie Gmin w sprawie polityki zagranicznej rozpoczęła się przemówieniem b. ministra spraw zagranicznych Edena. Poruszył on sprawy związane z planem Marshalla, o którym wyraził się z entuzjazmem. Eden zaaprobował decyzje rządu brytyjskiego w sprawie podjęcia inicjatywy zrealizowania planu Marshalla.

OSWIADCZENIE BEVINA

Po przemówieniu Edena głos zabrał minister Bevin, który powrócił z Paryża kilka godzin przed debatą. Złożył on krótkie oświadczenie, w którym stwierdził, że odbył w Paryżu z ministrem Bidault wstępne rozmowy na temat gospodarczej odbudowy Europy oraz propozycyj amerykańskich przedstawionych w mowie ministra Marshalla w Harvard.

„Postanowiliśmy wczoraj w Paryżu — powiedział Bevin — zaprosić ministra Mołotowa na wspólną konferencję ministrów spraw zagranicznych, która odbyłaby się w przyszłym tygodniu, żeby omówić tę sprawę w całej rozciągłości. Przed odpowiedzią rządu radzieckiego bliższe omówienie tej kwestii byłoby bezcelowe".

Następnie min. Bevin podkreślił, że uważa propozycje Marshalla za nadzwyczaj korzystną dla Europy. Rząd brytyjski nie stracił ani chwili i przystąpił natychmiast do rokowań, żeby propozycję tę zrealizować.

GDZIE ODBĘDZIE SIĘ KONFERENCJA

LONDYN (PAP). Jak informuje Reuter, wspólna nota Wielkiej Brytanii i Francji do Związku Radzieckiego proponuje Paryż lub Londyn, jako miejsce spotkania 3 ministrów spraw zagranicznych. Możliwe jednak, że Mołotow uzna, iż trudno mu będzie zorganizować w tak krótkim terminie wyjazd do Paryża lub Londynu.

Komentator agencji Reutera wyraża przypuszczenie, że Francja i W. Brytania już w dniu 23 czerwca przystąpią do rokowań z zainteresowanymi państwami europejskimi niezależnie od odpowiedzi Związku Radzieckiego.

WASZYNGTON POPIERA PROJEKT KONFERENCJI

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu ogłosił komunikat, wyrażający zadowolenie rządu Stanów Zjednoczonych w związku z inicjatywą angielsko-francuską, odbycia wspólnej konferencji ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji dla omówienia amerykańskiego planu pomocy dla Europy.

BIDAULT INFORMUJE AWAŁOWA

PARYŻ (PAP). Komunikat francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych ogłoszony po zakończeniu rozmów Bevin — Bidault, stwierdza: „Oba rządy uważają, że sytuacja ekonomiczna Europy pociąga za sobą konieczność szybkiego ustalenia ogólnych programów. Programy te powinny być ustalone przez wszystkie kraje europejskie, gotowe do wzięcia udziału w tej akcji w łączności z odpowiednią organizacją ONZ.

Ze względu na niezmierną pilność powzięcia inicjatywy, ministrowie Bidault i Bevin postanowili zaproponować ministrowi Mołotowowi, by zebranie ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, Francji i ZSRR odbyło się w przeciągu tygodnia, rozpoczynającego się w dniu 23 czerwca br. celem przedyskutowania całego problemu".

Jak wynika z dalszych oświadczeń rzecznika francuskiego Ministerstwa Spraw Zagr., obie strony nie zamierzały niczego przedsiębrać przed wyjaśnieniem stanowiska ZSRR wobec planu Marshalla.

Na pytanie, czy osiągnięte wyniki odpowiadają oczekiwaniom ministra Bevina, rzecznik odpowiedział: „Nie wiem, ale sądzę, że Bevin jest bardzo zadowolony ze swej wizyty".

Po spotkaniu z Bevinem, Bidault przyjął radzieckiego chargé d'affaires w Paryżu Awałowa, by poinformować go o wynikach rozmów brytyjsko-francuskich.

LAKE SUCCESS (SAP). Sekretarz generalny ONZ Lie oświadczył, że cały aparat techniczny Organizacji Narodów Zjednoczonych oddany będzie do dyspozycji narodów europejskich, w celu realizacji planu Marshalla.

Koniec strajku marynarzy w USA

NOWY JORK (SAP). Czterodniowy strajk marynarzy w portach wybrzeża atlantyckiego został zakończony. Przedstawiciele marynarzy aprobowali 5 proc. podwyżkę płac.

W sprawie likwidacji strajku na wybrzeżu Pacyfiku rokowania jeszcze trwają.

Eisenhower zaprzecza

N. YORK (PAP). General Eisenhower zaprzeczył wiadomościom, jakie ukazały się w prasie, według których miałby on ustąpić ze stanowiska szefa sztabu armii amerykańskiej i zostać referentem uniwersytetu Columbia.

Łódź wita entuzjastycznie delegatów narodów słowiańskich

Łódź gościła wczoraj uczestników Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego. Goście zostali przyjęci na dworcu przez przedstawicieli władz, delegacje partii politycznych, Zw. zawodowych, oraz organizacji społecznych i młodzieżowych. Przemówienie powitalne wygłosił prezydent miasta.

W imieniu delegacji odpowiedział generał Maslavic — wznosząc okrzyki na cześć jedności słowiańskiej i Polski Ludowej.

Po zwiedzeniu ośrodków fabrycznych goście byli obecni na galowym przedstawieniu „Krakowiaków i Górali.

Angielska pomoc dla R. T. P. D.

LONDYN (PAP). — Odbyło się tu konstytucyjne posiedzenie brytyjskiego komitetu współpracy z polskim Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, który zajmie się na terenie W. Brytanii zbiórką funduszów na zakup środków leczniczych, odzieży i żywności dla sierot polskich.

Amerykański plan rozbrojenia przyjęty przez komisję ONZ

N. YORK (PAP) — Na komisji ONZ do spraw rozbrojenia przyjęto plan prac, zaproponowany przez Stany Zjednoczone. 8 głosów wypowiedziało się za projektem amerykańskim, Związek Radziecki głosował przeciwko projektowi, Polska powstrzymała się od głosu.

Plan amerykański w głównych zarysach przedstawia się w sposób następujący:

1) ogólne zasady rozbrojenia,
2) system gwarancji przeciwko pogwałceniu tych zasad,
3) praktyczne propozycje, dotyczące rozbrojenia w państwach, nie należących do ONZ.

Plan radziecki, który zmierzał do powiązania sprawy rozbrojenia z kontrolą nad energią atomową, został odrzucony. Za planem tym głosowały Związek Radziecki i Polska. Delegat radziecki, Gromyko, złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że plan amerykański wprowadza sztuczny podział na broń atomową i uzbrojenie t. zw. konwencjonalne. Podział ten jest sprzeczny z rezolucją Generalnego Zgromadzenia.

Wyrównanie uposażeń pracowników państwowych

Akcja wyrównawcza uposażeń pracowników państwowych pierwszej i drugiej instancji jest na ukończeniu. Przeprowadzana jest ona w ścisłym porozumieniu z KCZZ.

W ten sposób poczyniony zostanie krok naprzód w kierunku wyrównania różnych poziomów płac pracowników państwowych (w ramach możliwości budżetowych skarbu), który to postulat wysunięty został na ostatnim ogólno-krajowym kongresie pracowników państwowych.

Zw. Metalowców potępia dywersję gospodarczą polskiego podziemia

W wyniku obrad zjazdu przewodniczących i sekretarzy Zw. Zaw. Metalowców odbywającego się w Katowicach uchwalona została rezolucja, w której uczestnicy zjazdu postanawiają zwiększyć swą pracę nad utrwaleniem podstaw demokracji ludowej oraz potwierdzają słuszność ostatnich dekretów Rządu, odnośnie walki ze spekulacją, lichwą i dywersją ekonomiczną podziemia.

Arabowie grożą wojną na wypadek podziału Palestyny

JEROZOLIMA (SAP). — Przewodniczący arabskiego komitetu w Palestynie Dzamal Husseini oświadczył, że realizacja planu podziału Palestyny na oddzielne państwa arabskie i żydowskie oznaczałaby wojnę.

W wywiadzie udzielonym korespondentowi „United Press" Dzamal Husseini zapowiedział, że 1.300.000 Arabów będzie zwalczać taki podział Palestyny — „fizycznie, ekonomicznie i socjalnie".

Jeżeli W. Brytania i Stany Zjednoczone będą dopomagać w realizacji podziału — powiedział Husseini — Arabowie będą również walczyć z Ameryką i Anglią.

Zamach na biskupa Triestu

TRIEST (SAP). W Capo d'Istria dokonano zamachu na biskupa Triestu mgr. Santln'a.

Mgr. Sanln'a, udał się do Capo d'Istrii. Został on tam powitany gwizdem a następnie pobity kijami. Ma on zwichnięty staw barkowy i liczne rany cięte na twarzy.

Zjazd Chłopów Socjalistów Województwa Warszawskiego

W dniu 22 bm. o godz. 10-tej (punktualnie) odbędzie się w Warszawie przy ul. Śnieżnej 4 (lokal Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej) Wojewódzki Zjazd Chłopów Socjalistów.

Referat o roli chłopów socjalistów w życiu państwa wygłosi przewodniczący CKW tow. min. Osóbka Morawski. Sprawy gospodarcze wsi omówi wicemin. Rolnictwa tow. Kowalewski. Sprawy Samorządu Wiejskiego przedstawiciel Wydziału Wiejskiego CKW PPS tow. Mamrot. Omówione zostaną również sprawy organizacyjne Województwa Oddziału Wiejskiego.

Komitety Powiatowe wyślą delegatów w stosunku 1 delegat na 50 chłopów, członków PPS.

Amb. Peterson oświadczył, że Mołotow prosi o bliższe informacje w sprawie planu Marshalla

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera, ambasador brytyjski w Moskwie Peterson, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że przedstawił ministrowi Mołotowowi pogląd rządu brytyjskiego na plan Marshalla.

Minister Mołotow miał w odpowiedzi zaznaczyć, że rząd radziecki posiada zbyt mało informacji w sprawie planu Marshalla, jednak interesuje się tym zagadnieniem i pragnąłby otrzymać dalsze informacje.

AMBASADOROWIE FRANCJI I USA WRACAJĄ DO MOSKWY

PARYŻ (PAP). Ambasador francuski w Moskwie generał Catroux, bawiący obecnie w Cannes na urlopie, został nagle wezwany do Paryża z tym, że ma powrócić natychmiast do Moskwy. Powrót gen. Catroux do Moskwy nastąpi prawdopodobnie w sobotę.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Moskwy, że spodziewają się tam rychłego powrotu z wakacji ambasadora Stanów Zjednoczonych w ZSRR generała Smitha. Ambasador brytyjski w Moskwie Peterson zamierza odbyć z nim konferencję w sprawie realizacji planu Marshalla.

„IZWIESTIA" O ROZMOWACH PARYSKICH

MOSKWA (PAP). Komentując wiadomości o rozmowach Bevina z przedstawicielami rządu francuskiego „Izwiestia" stwierdzają, że niezależnie od tego jak się zakończą rozmowy paryskie, już teraz widać, iż celem ich nie jest zapewnienie pokojowej współpracy narodów, lecz próba zmowy za plecami Zw. Radzieckiego i pozostałych krajów Europy. Dowodzi tego — zdaniem „Izwiestii" — fakt, że W. Brytania i Francja działają odrębnie, nie wtajemniczając w swe plany innych państw.

Czy Polska będzie sądzić generałów niemieckich

Władze amerykańskie nie podały dotychczas do wiadomości, czy proces przeciwko generałom niemieckim, odpowiedzialnym za zniszczenie Warszawy, odbędzie się przed Amerykańskim Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, jak początkowo planowano, czy też przed Trybunałem Polskim.

Nie ustalono również jeszcze terminu procesu. Oznajmiono natomiast, że jeśli zapadnie decyzja, aby proces przeciwko generałom: Brauchitschowi, Guderianowi i von dem Bachowi wytoczył sąd polski, władze amerykańskie nie sprzeciwią się wydaniu tych generałów Polsce.

W kilku wierszach

— Ambasador Polski Michałowski i wiceminister Mac Neil wymienili w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych dokumenty ratyfikacji anglo-polskiego traktatu finansowego z 1946 roku.

— W pałacu Narodów Zjednoczonych w Genewie rozpoczęły się obrady 30 sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy. W obradach biorą udział przedstawiciele 41 państw.

— W Nowym Jorku wzniesiony będzie pomnik ku czci poległych bojowników getta warszawskiego i 6 milionów Żydów, zamordowanych przez hitlerowców. Na czele komitetu organizacyjnego stoi znany malarz polski Artur Szyk.

— Premier perski Ghavam Es Sultaneh przyjął rezygnację całego gabinetu. Przypuszcza się, że w sobotę Ghavam przedstawi szachowi nowy gabinet.

Kłopoty finansowe Francji Jak pokryć 250 miliardów deficytu

Minister pracy Mayer przeciwko Ramadier

Strajk pracowników bankowych

PARYŻ (PAP). — Problem pokrycia deficytu budżetowego, sięgającego 250 miliardów franków, jest przedmiotem wielkiego zainteresowania opinii publicznej. Projekt ministra skarbu Schumana (MRP), przewiduje w tym celu podwyższenie plafonu kredytu Banku Francuskiego o 100 miliardów, na pokrycie zaś reszty — podwyższenie taryf kolejowych, pocztowych, podwyższenie cen tytoniu, zapałek itd.

BURZLIWE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

Nowe zarządzenia finansowe były rozpatrywane na niezwykle burzliwym posiedzeniu rady ministrów, przy czym projekt Schumana znalazł poparcie premiera Ramadier. Ministrowie MRP zaprotestowali przeciwko zmniejszeniu budżetu wojskowego.

Rozbieżność zdań szczególnie mocno zarysowała się między premierem a ministrami socjalistycznymi, którzy oponowali przeciwko zniesieniu subwencji rządowych i obniżeniu składek pracodawców dla ubezpieczalni społecznych. Na czoło opozycji socjalistycznej wysunął się minister pracy Mayer. Zdaniem Mayera, decyzja rządu odnośnie przywrócenia wolnych cen niektórych artykułów może pociągnąć ogólną podwyżkę cen.

BLUM MEDIATOREM

W obradach grupy socjalistycznej uczestniczył Blum, odgrywając rolę mediatora między premierem Ramadier a ministrami Mayerem i Depreux. Blum zaproponował kompromis, polegający na zgodzie socjalistów na projekt Schumana wzamian za opodatkowanie wielkich fortun i dochodów z czarnego rynku.

Jak słychać, jeden z ministrów wypowiedział się stanowczo za powrotem komunistów do rządu uważając, że obecność partii komunistycznej jest konieczna w chwili, gdy wymaga się nowych ofiar od kraju.

NOWA FALA STRAJKÓW

PARYŻ (SAP). Nowe konflikty socjalne grożą zakłóceniem życia gospodarczego Francji. Strajk pracowników bankowych zaczął się w czwartek, zarówno w Paryżu, jak i na prowincji. Z wyjątkiem Banku Francji, który jest instytucją państwową, żaden inny bank nie otworzył swych podwoi.

Dnia 20 czerwca b.r. o godz. 8,30 w kościele Św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży w wigilię imienin ukochanej Siostry naszej

Ś. † p.

ALICJI JANINY TUTAKÓWNY

łączniczki A. K. ps. „Lena"

zmarłej w Niemczech w sierpniu 1945 r. odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy, o którym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

SIOSTRY, BRAT, BRATOWA, SZWAGROWIE I RODZINA

Min. Aprowizacji i Handlu oblicza swe zasoby

Min. Aprowizacji i Handlu zarządził przeprowadzenie inwentaryzacji towarów będących w dyspozycji Min. Aprowizacji w magazynach, elewatorach, młynach, punktach rozdzielczych itp. według stanu na dzień 30 bm.

Inwentaryzacja ma być rozpoczęta 20 bm. i zakończona najpóźniej 4 lipca rb.

W okresie inwentaryzacji nie wolno sprzedawać lub wydawać towarów z magazynów, za wyjątkiem towarów łatwo psujących się.

Wyjazd do Pragi nacz. dyrektora Nar. Banku Polskiego

W związku z toczącymi się obecnie rokowaniami gospodarczymi pomiędzy polską delegacją handlową a przedstawicielami rządu czechosłowackiego, w dniu 19 bm. wyjechał do Pragi naczelny dyrektor Narodowego Banku Polskiego prof. dr Witold Trąmpczyński.

Ś. † p.

WŁADYSŁAW KRAL

TOWARZYSZ SZTUKI DRUKARSKIEJ
długoletni współpracownik drukarni „Robotnik"
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł w dniu 18 czerwca 1947 r., przeżywszy lat 63

DRUKARNIA, REDAKCJA I ADMINISTRACJA „ROBOTNIKA"

Redaktorowi
MIECZYSŁAWOWI KRALOWI serdeczne słowa współczucia z powodu zgonu Ojca Jego

ś.p. WŁADYSŁAWA KRALA

wyrażają

DYREKCJA I PRACOWNICY
POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ PAP

SOJUSZ STRONNICTW DEMOKRATYCZNYCH fundamentem Niepodległej Ludowej Polski

Tow. Premier omawia szczegółowo działalność rządu

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Ziemie Odzyskane są już politycznie i gospodarczo nierozerwalnie z Polską zrośnięte. Pierwszy okres osadnictwa jest już poza nami. **Na dzień 1 maja 1947 r. zostało osiedlonych na Ziemiach Odzyskanych ponad 5 milionów osób,** z czego 2.700.000 ludności wiejskiej i około 2.300.000 ludności miejskiej. Odsetek ludności tubylczej wynosi ok. 24 proc., repatriantów 43 proc., przesiedleńców 33 proc.

Punkt ciężkości zagadnienia spoczywa obecnie na regulacji prawnej i faktycznej sytuacji już osiadłych osadników, która rozpada się na akcję uwłaszczeniową rolną i nie rolną. Akcja uwłaszczeniowa rolna jest obecnie w pełnym toku. W dniu 1 czerwca 1947 r. na 439.882 osiadłych rodzin przyjęto 323.621 wniosków o nadanie gospodarstw. Akcja uwłaszczeniowa nie rolna uzyskała organizacyjne podstawy w związku z ukazaniem się rozporządzenia wykonawczego, normującego strukturę i tryb postępowania władz.

Akcja ta wzmoże potencjał gospodarczy państwa, przyspieszy procesy odbudowy i **przyczyni się do dalszego zespolenia Ziem Odzyskanych z resztą kraju.**

Wysiedlono 1.778.224 Niemców. W czasie od 20 stycznia do 20 kwietnia br. akcja wysiedlania była przerwana z powodu mrozów, teraz wysiedla się 3.000 Niemców dziennie. Do końca lata akcja zostanie zakończona.

Zagospodarowanie rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych szło w dwóch kierunkach: zaopatrzenie osadników w inwentarz żywy i w przydzieleniu kredytów inwestycyjnych przewidzianych w planie inwestycyjnym.

W wyniku akcji siewnej uzyskano łącznie w roku 1946-47 — 3.200.000 ha powierzchni uprawionej obsianej na 4 miliony ha ziemi ornej. Osadnikom dostarczono materiały siewne i nowe traktory z importu.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych — plan akcji siewnej zostanie wykonany z nadwyżką. Ziemie Zachodnie zrosły się z resztą Polski (oklaski). Idzie pełną parą przemysł, uruchomiony pracą robotnika, wydaje plon praca rolnika. **O płodach tej ziemi nie powtórzy więcej żaden Goerin — hasła o przetapianiu zboża i masła na niemieckie armaty.**

Wojsko pod znakiem demobilizacji

Przechodząc do omówienia spraw wojskowych, tow. Premier oświadcza, że **wojsko żyje pod znakiem demobilizacji,** która zostanie zakończona w lipcu i sierpniu br. Rząd zaopatruje zdemobilizowanych żołnierzy w odzież. Zdemobilizowani zostają osiedlani na Ziemiach Zachodnich.

Ze względu na realizację planu odbudowy kraju, budżet wojska jest szczupły. Dzięki wysiłkom oszczędnościowym, wyżywienie w wojsku utrzymane jest na odpowiednim poziomie, osiągnięto poważne wyniki w konserwacji sprzętu i uzbrojenia. Usunięto 116 tys. min. **Postawa wojska w zwalczaniu bandytyzmu, wkład w odbudowę kraju — daje gwarancję, że odrodzone wojsko jest wiernym i coraz sprawniejszym ramieniem Polski Ludowej.**

Zagadnienia przemysłu i handlu

Wzrost produkcji rolnej i przemysłowej — mówi dalej tow. Premier — **i należyty rozdział dochodu społecznego są podstawowymi elementami powolnej ale konsekwentnej poprawy.** Przemysł wszedł w dodatnią fazę rozwoju i przekroczył poziom produkcji przedwojennej. Jeżeli poziom produkcji w roku 1938-39 przyjąć za wskaźnik 100, to produkcja węgla wynosi obecnie 140, stali surowej 164, cementu 139, lokomotyw 196, saletrzaku 291, azotniaku 296. Wzrost produkcji od maja r. ub. do maja br. jest niewątpliwy. W większości przemysłów plan produkcji został wykonany z nadwyżką. Poziom produkcji niektórych wyrobów nie osiągnął jeszcze poziomu przedwojennego, ale i w tych wyrobach szybkość wzrostu produkcji każe przypuszczać, że w niedługim czasie zostanie osiągnięty poziom przedwojenny. Zostały stworzone podstawy rentowności przemysłu i pozwolą one wygospodarować poważne sumy na rzecz budżetu państwa. Akcja oszczędnościowa da efekt w postaci obniżenia kosztów własnych o 6.700.000.000 zł.

Plan oszczędnościowy zostanie w wykonaniu przekroczony.

W dziedzinie wymiany towarowej wysiłek Rządu był skierowany **na opanowanie zwyżki cen i przywrócenie realnej wartości płac.** Ustawy uchwalone przez Sejm weszły w stan realizacji i dają już realne wyniki w zahamowaniu zwyżki cen, a w niektórych wypadkach pozwoliły osiągnąć nawet obniżkę. Komisje Specjalne do walki z nadużyciami walczą ze spekulacją przede wszystkim przy pomocy świata pracy zorganizowanego w związkach zawodowych. Ekipa kontrolerów skontrolowała przeszło 20 tys. sklepów i stwierdziła w nich spekulację. Wyrazem kilkudniowej nasilonej akcji jest powrót cen do poziomu.

Tow. Premier zaznacza i podkreśla, że polityka gospodarcza Rządu **nie jest skierowana przeciw inicjatywie prywatnej.** Premier podkreśla słuszność stanowiska zrzeszeń kupieckich i rzemieślniczych, które współdziałają z Rządem w walce przeciw spekulacji w imię uzdrowienia handlu. Początkowa faza istnienia domów towarowych — oświadcza dalej tow. Premier — wykazała ich celowość. **Powinny być one organizowane przez spółdzielczość i przez Państwo.**

Spółdzielczość była i pozostanie jednym z najważniejszych elementów gospodarczych, **a Rząd uważa, że rola spółdzielczości powinna być jeszcze znacznie rozszerzona. Dyskusja prowadzona w ostatnich czasach wyjaśniła wiele nieporozumień i nie tylko nie osłabi, ale przyczyni się do wzmocnienia spółdzielczości.**

Panika na rynku zbożowym została opanowana. W akcji skupu zboża współdziałają z Rządem spółdzielnie i handel prywatny i zaopatrzenie ludności jest zabezpieczone.

Wachlarz umów handlowych i finansowych z zagranicą znacznie się rozszerzył, tow. Premier omawia poszczególne umowy ze Związkiem Radzieckim, W. Brytanią, Czechosłowacją, Jugosławią, Szwajcarią, Austrią, Finlandią i radziecką strefą okupacyjną w Niemczech. Prowadzone są pertraktacje w sprawie umów handlowych z Bułgarią, Węgrami i Rumunią.

Odrębnym zagadnieniem jest gospodarcza i finansowa pomoc międzynarodowa. W najcięższym gospodarczo okresie Polska doznała pomocy od UNRRA. Premier wyraża jej, imieniem Rządu, obecnie w końcowym okresie istnienia tej instytucji wdzięczność za całokształt działalności.

Z wdzięcznością przyjęliśmy pomoc ofiarowaną nam przez Związek Radziecki, z wdzięcznością witamy zamierzenia dążące do przedłużenia pomocy UNRRA, chcemy jednak wierzyć, że pomoc ze strony zagranicy będzie nam udzielona z poszanowaniem naszej suwerenności i podstawowych założeń naszej polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Sytuacja aprowizacyjna opanowana

Przechodząc do omówienia sytuacji aprowizacyjnej i żywnościowej — tow. Premier podkreśla, że trudności w tym zakresie wyłoniły się przede wszystkim na odcinku zbóż chlebowych. Polska posiada poważny deficyt zbożowy, który może być pokryty jedynie w drodze dostaw zagranicznych. Ponieważ dostawy te nie dopisały, wyłoniła się konieczność przedsięwzięcia środków mających na celu uproszczenie systemu zaopatrzenia i wprowadzenie oszczędności w spożyciu. Rząd przedsięwziął cały szereg środków mających na celu opanowanie sytuacji na tym odcinku, a przede wszystkim na odcinku zbożowym. Starania Rządu szły po linii zapewnienia potrzebnego importu dla Polski oraz zapewnienia źródeł pokrycia i zorganizowania dostaw. *Potrzeby Polski zostały uznane przez* Międzynarodową Radę Żywnościową. Działalność UNRRA została przedłużona.

Karty żywnościowe nie mogły być w 100 proc. realizowane wskutek trudności zaopatrzenia w zakresie zboża i pewne grupy osób uprawnionych otrzymywały zamiast chleba cukier, ponadto była wydawana mąka kukurydziana oraz został wprowadzony wypiek chleba pszenno-żytniego. Sytuacja w zakresie mięsa i tłuszczów układała się nieco pomyślniej, gorzej przedstawiała się sytuacja na rynku mlecznym. **W zakresie zboża, mięsa i tłuszczów posiadane remanenty łącznie z importem pozwolą pokryć zapotrzebowanie do końca roku gospodarczego.**

Rolnictwo i reformy rolne

Na odcinku rolnictwa i reform rolnych prace Rządu zmierzają do trzech celów:

1) jak najszybszego zagospodarowania Ziem Odzyskanych,

2) podniesienia produkcji rolnej do granic pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego,

3) do zakończenia reformy rolnej.

Osiągnięcia, które mamy w zakresie zwiększenia powierzchni uprawnej oraz zwiększenia pogłowia zwierząt gospodarskich pozwalają stwierdzić, że bynajmniej **nie ma powodu do alarmu,** tym nie mniej import w tym roku będzie konieczny. Jeżeli chodzi o przebudowę ustroju rolnego to parcelacja na terenach ziem dawnych włącznie z ujawnieniem tytułów własności została prawie całkowicie zakończona. Równolegle prowadzona jest akcja odbudowy zniszczonych gospodarstw. Specjalną uwagę Rząd poświęca sprawie zaopatrzenia wsi w niezbędne maszyny rolnicze i traktory, następnie walce z chorobami zwierząt i roślin. Zostały powiększone wydatnie kredyty na zawodowe kształcenie rolników.

Przechodząc do zagadnienia odbudowy osiedli Premier podkreśla, że Rząd musi przywiązywać wielką wagę do uzyskania maksimum efektu z przeznaczonych na ten cel środków.

Rząd przywiązuje dużą wagę do wciągnięcia inicjatywy prywatnej do odbudowy zniszczonych osiedli. W tym kierunku idzie uchwalona przed kilkunastu dniami ustawa o ulgach inwestycyjnych i znajdująca się pod obradami ustawa o popieraniu budownictwa.

Niesłychanie ważnym zagadnieniem, stojącym przed Rządem jest sprawa budowy mieszkań robotniczych.

Komunikacja zdała egzamin

Następnie tow. Premier przystępuje do omówienia zagadnień komunikacyjnych, podkreślając na wstępie, że rok bieżący zaznaczył się **usprawnieniem aparatu transportowego** przy czym trudności związane z ciężkim okresem zimowym zostały pokonane, nie doszło do poważniejszych zahamowań w komunikacji, które miało miejsce w szeregu krajów zagranicznych.

W zakresie przewozów pasażerskich koleje wykazały zwiększoną sprawność, daje się jednak bardzo odczuwać brak taboru. Brak ten winien być pokryty przez restytucję taboru z zagranicy, liczymy również na wzrost produkcji przemysłowej w tym zakresie. Wykonywane są prace w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa ruchu.

W dalszym ciągu tow. Premier omawia sprawę odbudowy i konserwacji mostów kolejowych oraz umów i porozumień w tym zakresie z państwami zagranicznymi.

W dziedzinie gospodarki morskiej Rząd specjalną uwagę poświęcił sprawie odbudowy naszych portów, następnie rozbudowie floty morskiej, a po trzecie usprawnieniu rybołówstwa morskiego. W zakresie odbudowy portów udało nam się dotychczas doprowadzić porty w Gdyni i Gdańsku do 60 proc. przedwojennej zdolności przeładunkowej. Bardzo ważnym osiągnięciem dla usprawnienia eksportu węgla jest uruchomienie portu w Ustce. Wobec zwiększenia naszych obrotów handlowych drogą morską musimy dążyć do powiększenia naszej floty handlowej, co może przede wszystkim nastąpić drogą rewindykacji statków od Niemiec.

Nasza polityka społeczna i lecznictwo

Następnie tow. Premier omawia obszernie pracę Rządu w zakresie polityki społecznej, **podkreślając, że Polska idzie w kierunku nie tylko realizowania zasady wykorzystania wszystkich** środków produkcji, ale i sił roboczych. Zagadnienie płac jest regulowane przez umowy zbiorowe.

Stan bezpieczeństwa i higieny pracy uległ w porównaniu ze stanem przedwojennym niewątpliwemu pogorszeniu, wskutek dewastacji urządzeń technicznych ochronnych i higienicznych w zakładach pracy. Rząd liczy nadto, że wzmożona akcja instrukcyjno-szkoleniowa oraz współdziałanie Rad Zakładowych winny stępić ostrość tego zjawiska.

Wielką wagę przywiązuje Rząd do akcji wczasów pracowniczych. Tow. Premier podkreśla doniosłą rolę zw. zaw. w tym zakresie.

Przechodząc do zagadnień lecznictwa tow. Premier stwierdza, że w zakresie tym możemy się poszczycić szeregiem poważnych osiągnięć, przy czym specjalną troską Min. Zdrowia jest leczenie i zapobieganie gruźlicy. Wzrasta ilość poradni powiatowych i miejskich, jak również uzdrowisk państwowych.

Katastrofalne zjawisko alkoholizmu w Polsce wymaga wytężonej i skoordynowanej akcji wszystkich czynników państwowych i społecznych.

Należy podkreślić, że w stosunku do roku 1945 śmiertelność zmniejszyła się o 63 proc.

Oszczędność, realność i dobre wykonanie

Z kolei tow. Premier omawia zagadnienia finansowe. Wskutek poprawności akumulacji i dystrybucji środków pieniężnych **uniknęliśmy inflacji. Udało nam się nie tylko doprowadzić do równowagi budżet państwa, ale także stopniowo zmniejszać zadłużenie skarbu. Nasze budżety charakteryzują oszczędność, realność i wykonanie lepsze od zaplanowanego.** Nastąpiła całkowita reforma ustawodawstwa podatkowego, z uwzględnieniem popierania wszystkich form życia gospodarczego w kraju. W okresie rozpoczynającego się wykonania 3-letniego planu gospodarczego wszystkie sektory gospodarcze, podobnie jak cały świat pracy muszą się zdobyć na maksymalny wysiłek. W polityce finansowej ciężar podatkowy będzie rozłożony równomiernie na wszystkie warstwy społeczne, jednocześnie jednak **Rząd będzie tępił tych, którzy się będą uchylali od koniecznych ciężarów na rzecz Państwa.** Tow. Premier kategorycznie stwierdza, **że Rząd nie nosi się z żadnymi zamiarami reformy walutowej,** natomiast zdąża do równowagi poszczególnych elementów, umożliwiających stabilizację złotego.

Poprawa bezpieczeństwa i zadania wymiaru sprawiedliwości

Ważnym elementem stabilizacji stosunków w kraju jest zagadnienie bezpieczeństwa. **Ogólny stan bezpieczeństwa w kraju uległ znacznej poprawie.** W wyniku amnestii ujawniło się 59.576 osób, związanych z podziemiem. Zanotowano też znaczny **spadek napadów w porównaniu z okresem ubiegłym. Aparat bezpieczeństwa walczyć będzie nadal z pozostałymi niedobitkami podziemia i wszelkimi formami politycznej dywersji.** Działalność Milicji Obywatelskiej uległa znacznemu usprawnieniu, co wyraża się wyższym procentem wykrywanych przestępstw. **Na wschodnich terenach kraju, nękanych dotychczas przez bandy ukraińskie, nastąpiła znaczna poprawa i w najbliższym czasie zapanuje zupełny spokój.**

Przed wymiarem sprawiedliwości, po dokonaniu unifikacji prawa, stoi obecnie **zadanie unifikacji wymiaru sprawiedliwości.** Dla zrealizowania koncentracji całego wymiaru w sądownictwie powszechnym opracowuje się reformę ustroju sądownictwa. Ma miejsce również proces szkolenia nowych kadr pracowników wymiaru sprawiedliwości oraz dalsza demokratyzacja ustawodawstwa. Dalsze stopniowe przejmowanie więziennictwa przez Min. Sprawiedliwości oraz uruchomienie instancji sądowej, właściwej do orzekania o legalności aktów administracyjnych zamknie plan prac w tej dziedzinie, przewidywanych na najbliższy okres czasu.

Usprawnienie administracji

Jako jedno z naczelnych swoich zadań Rządu stawia **walkę z przerostami administracyjnymi i marnotrawstwem.** Z natury rzeczy w aparacie państwowym, budowanym od podstaw w trudnych warunkach, znalazło się wiele przerostów. Walka o racjonalizację struktury i metod aparatu państwowego jest w pełnym toku. W roku 1947 Rząd zdołał zmniejszyć liczbę etatów w porównaniu z rokiem ub. o kilkadziesiąt tysięcy.

Projekt ustawy o unifikacji przepisów, dotyczących organizacji i zakresu działania samorządu terytorialnego, wniesiony zostanie prawdopodobnie na sesję jesienną.

Oświata i kultura dla mas

Do stałych trosk Rządu należą zagadnienia oświaty i kultury. W dziedzinie oświaty Rząd ma do zanotowania pewne pozytywne osiągnięcia, lecz znacznie większe zadania pozostały jeszcze do zrealizowania. Rząd dążyć będzie do objęcia wszystkich dzieci w wieku szkolnym siecią szkół podstawowych. Na odcinku szkół średnich ogólnokształcących zrobiony został po raz pierwszy w historii Polski wysiłek w kierunku organizowania tych szkół na wsi. **Istnieje obecnie 145 zakładów średnich ogólnokształcących na terenie wsi.** Na odcinku szkolnictwa zawodowego istnieją poważne osiągnięcia. Szkolnictwem tym objętych zostało w roku bież. **około 300 tysięcy uczniów.** Na odcinku szkół wyższych następuje dalszy rozwój w kierunku ich demokratyzacji. Rada Szkół Wyższych przygotowała projekt ustawy o szkołach wyższych, który stanowić będzie podstawę do dalszego ich rozwoju. **Rząd otacza szczególną opieką działalność naukową.** Uczeni polscy biorą udział w międzynarodowych zjazdach naukowych. Dla umożliwienia wydrukowania odpowiedniej ilości podręczników szkolnych Rząd powziął decyzję przydzielenia w drugim i trzecim kwartale br. znacznych ilości papieru na ten cel, ograniczając równocześnie jego zużycie w innych dziedzinach.

W dziedzinie kultury i sztuki państwo polskie miało do pokonania bardzo wielkie trudności w związku z olbrzymim wyniszczeniem elementu kulturalnego i dorobku narodowego. W pierwszej fazie prac Rząd roztoczył opiekę nad twórczymi pracownikami kulturalnymi, nad ocalałymi dobrami kulturalnymi i kontynuował akcję rewindykacji z za granicy polskiego mienia kulturalnego. Po tej pierwszej fazie przyjść musi **akcja upowszechniania kultury wśród najszerszych warstw narodu.** Akcja ta wymaga wielkich wysiłków organizacyjnych i materialnych, musi być jednak podjęta i prowadzona w interesie Polski Ludowej.

Główne zadania rządu

Jakie główne zadania stają przed Rządem?

Rząd nie będzie szczędził wysiłków, aby wnieść swój wkład do sprawy trwałego bezpieczeństwa, pokoju i nietykalności naszych granic w oparciu o ONZ, system sojuszów i paktów przyjaźni. W szczególności Rząd będzie przeciwdziałał odradzaniu się źródeł niemieckiego szowinizmu i zaborczości. Na wewnątrz Rząd konsekwentnie realizować będzie zadanie walki ze spekulacją w oparciu o aktywność szerokich mas, otaczając równocześnie opieką zdrowe elementy inicjatywy prywatnej. Rząd kontynuować będzie akcję oszczędnościową i trwałe gromadzenie rezerw oraz coraz bardziej usprawniać będzie aparat administracyjnny państwa poprzez tępienie biurokratyzmu i podnoszenie kwalifikacji pracowników.

W zakończeniu swego expose tow. Premier stwierdza:

Rząd, który reprezentuję, włoży w tę pracę maksimum wysiłku. Rząd, który reprezentuję, będzie rządem silnym przez swoją wewnętrzną zwartość, przez wspólną koncepcję, przez współrealizowanie tej koncepcji. Może będziemy nieraz zazdrościć innym narodom tego, że nie wyszły z tej wojny tak okrwawione i wyniszczone, jak nasz naród, może będziemy nieraz stwierdzać inne, lepsze warunki powojennego startu, dane innym narodom, ale widzimy jedną możliwość wyrównania tych szans rozwojowych, widzimy ją tylko przez zbiorowy, masowy, świadomy wysiłek całego narodu budowania swojej przyszłości na polu politycznym i gospodarczym, tylko przez kierowanie tym wysiłkiem przez Rząd, któremu nikt nie zarzuci wahań, ani wewnętrznej słabości, przez Rząd, który będzie silny, tak jak silnym jest i będzie sojusz naszych stronnictw, składających się na koalicję rządową, sojusz stronnictw demokratycznych — fundament niepodległej Ludowej Polski.

*

Tow. Premier schodzi z trybuny, żegnany długotrwałymi oklaskami.

Po 10-minutowej przerwie Marszałek udziela głosu generalnemu referentowi Komisji Skarbowo-Budżetowej, posłowi Wyrzykowskiemu, który wygłasza sprawozdanie o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzu budżetowym na rok 1947.

Ze względu na brak miejsca odkładamy streszczenie przemówienia posła Wyrzykowskiego do numeru jutrzejszego.

Tysiące nieznanych podatników ujawnia akcja władz skarbowych

Ob. mgr. S. Kołakowski — dyrektor Departamentu Podatków i Opłat w Ministerstwie Skarbu udzielił przedstawicielowi SAP-u następujących informacji na temat akcji upowszechnienia obowiązków podatkowych.

Na całym obszarze państwa urzędy skarbowe i rewizyjne przeprowadzają kontrolę ksiąg, połączoną z oględzinami i lustracją przedsiębiorstw. Władze podatkowe kontrolują, czy zapasy towarów i gotówki w przedsiębiorstwach zgodne są z danymi, wynikającymi z prowadzonych ksiąg.

Akcja urzędów skarbowych i rewizyjnych zmierza równocześnie do ujawnienia tych osób, które ukrywając się w ogóle przed władzami podatkowymi, zatajają fakt prowadzenia przedsiębiorstw, czy też wykonywania innej działalności, która podlega opodatkowaniu.

Przy obecnej bardzo niskiej moralności podatkowej pewnej części podatników, akcja urealnienia obrotów i dochodów podatkowych nie jest łatwa. Dotychczasowe osiągnięcia wskazują jednak na pomyślny jej rozwój.

Wyniki z całego państwa nie są jeszcze dokładnie uchwycone. Ale np. na terenie Izby Skarbowej w Warszawie w samym tylko m-cu maju rb. ujawniono ponad tysiąc nieznanych dotychczas podatników, w tym 15 większych przedsiębiorstw (wytwórnie cukierków, przedsiębiorstwa budowlane, rzeźnictwo itp.).

W następstwie tych kontroli władze skarbowe wymierzyły odpowiednie zaliczki na podatki: obrotowy i dochodowy, ustalając w stosunku miesięcznym ponad 150 milionów zł obrotów i 25 milionów zł dochodów osobom, które dotychczas jako podatnicy nie były znane urzędom skarbowym. Kwoty te nie są jeszcze ostateczne i niewątpliwie okażą się znacznie wyższe po zakończeniu dochodzeń.

Niezależnie od ustalenia zobowiązań podatkowych, władze skarbowe pociągnęły osoby, winne ukrywania swych obrotów i dochodów przed opodatkowaniem, do odpowiedzialności karnej.

Nowe spółdzielnie pracy dobrodziejstwem dla 2000 kobiet

Łódzki Urząd Zatrudnienia w porozumieniu z Ligą Kobiet organizuje spółdzielnie pracy dla około 2000 kobiet, które z powodu wieku, lub braku kwalifikacji zawodowych, pozbawione były możliwości zarobkowania.

Pierwsze takie spółdzielnie powstaną w Piotrkowie, Ozorkowie i Tomaszowie Maz. Zarządy tych miast dostarczyły już odpowiednich lokali.

Spółdzielnie otrzymały już szereg zamówień na wykonanie ubrań ochronnych dla robotników. Matki, posiadające małe dzieci, wykonywać będą pracę w domu.

Nowy ambasador USA przybędzie w lipcu

Nowomianowany ambasador amerykański w Warszawie mr. Stanton Griffis wyruszył dnia 19 bm. z Londynu na kontynent.

Ambasada amerykańska w Warszawie informuje nas, że ambasador Griffis przybędzie w pierwszym tygodniu lipca.

Michał Szuldenfrei
Przewodniczący C. K. Bundu w Polsce

Co na to mówi „Bund" w Polsce

Na marginesie ostatniej polemiki

W „Głosie Ludu" Nr. 161 pojawił się artykuł tow. Zachariasza „Światowy Bund a sprawy polskie" — artykuł, który tow. Hochfeld w „Robotniku" Nr. 160 scharakteryzował jako „ostry" — i właśnie z „pianą na ustach" — przeprowadzony atak na „Bund", a więc na integralną część ruchu socjalistycznego w Polsce".

Wyjaśnienia tow. Hochfelda — wyjaśnienia rzeczowe i precyzyjnie sformułowane — nie zadowoliły jednak „Głosu Ludu". W Nr. 165 pojawił się znowu artykuł tow. Werfla, który mimo polemiki z uwagami tow. Hochfelda musiał wycofać różne twierdzenia tow. Zachariasza, a więc np. twierdzenie, że „Weker" nowojorski jest organem Bundu, że na odmienne poglądy polityczne niektórych zagranicznych bundowców nie ma odpowiedzi w polskiej prasie bundowskiej, że polscy bundowcy nie ujawniają w publicznej dyskusji tych różnic ideologicznych, jakie zachodzą między nimi a niektórymi, zagranicznymi grupami bundowskimi.

Ta polemika zniewala nas, polskich bundowców, by odpowiedzieć na zadane nam pytanie „Co na to mówi Bund w Polsce".

Bund w Polsce wydaje tylko periodycznie wychodzące pisma: „Folkscajtung" w języku żydowskim i „Głos Bundu" w języku polskim. Gdyby tow. tow. Zachariasz i Werfel mieli wolę obiektywnego czytania tych pism, znaleźliby oni jasne i wyraźne sformułowanie pozycji politycznej polskiego Bundu.

Rewolucyjny socjalizm

W „Głosie Bundu" z dnia 15 czerwca 1947 r. przytoczony jest skrót referatu politycznego, wygłoszonego przeze mnie właśnie na światowej konferencji organizacji bundowskich w Brukseli. Wystarczy dla scharakteryzowania pozycji politycznej Bundu w Polsce przytoczyć z tego referatu kilka zdań:

„Partia nasza jako partia rewolucyjnego socjalizmu akceptuje następujące podstawy polskiej rzeczywistości: 1. radykalna przebudowa porządku społecznego, 2. konieczność utrzymania władzy w rękach klasy robotniczej, 3. jednolity front robotniczy.

Tym samym partia akceptuje politykę Rządu, do którego ustosunkowała się od początku pozytywnie". I dalej: „Bund w Polsce zwalcza wszystkie antysowieckie nastroje i poglądy zarówno w skali państwowej, jak i na arenie międzynarodowej".

W końcu lutego b. r. odbył się we Wrocławiu VIII Zjazd Bundu w Polsce, Zjazd przyjął deklarację polityczną, ogłoszoną w prasie bundowskiej. I znowu warto zacytować dla poznania oblicza politycznego Bundu w Polsce niektóre tylko zdania tej deklaracji („Folkscajtung" Nr. 3).

„Te przemiany społeczne dokonały się w Polsce nie na drodze, nakreślonej przez reformistyczny socjalizm, stały się one możliwe dzięki temu, że klasa robotnicza w sojuszu z warstwą chłopską przejęła władzę i wstąpiła zdecydowanie na drogę budowania podstaw dla radykalnej społecznej przebudowy... Ten proces głębokiego przekształcenia ustroju społecznego dokonał się dzięki polityce jednolitego frontu obu proletariackich partii PPS i PPR".

Stanowisko wobec SPD

Wyżej wspomniany Zjazd Bundu w Polsce, odbyty w lutym 1947 r., sformułował także negatywne stanowisko polskiego Bundu wobec niemieckich socjalistów i dopuszczenia ich do międzynarodowych konferencji socjalistycznych.

Dnia 7 czerwca br. Bund w Polsce przez usta swojego przedstawiciela określał na międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Zurychu wobec delegacji socjalistycznych 19 krajów—swoją ideową postawę, mówiąc:

„Bund był w ciągu całego półwiekowego swojego istnienia i jest dzisiaj nadal partią żydowskiego proletariatu, partią socjalistyczną, partią socjalizmu rewolucyjnego a zarazem demokratycznego i wolnościowego. W tym duchu Bund wychowuje masy żydowskie, głosząc, że ich los i wyzwolenie są ściśle związane z ogólnym postępem ku demokracji i socjalizmowi w tych krajach, w których masy te żyją".

Wszystkie te deklaracje programowe i ich realizacja w codziennym życiu politycznym powinny stanowić dla każdego, który nie ma intencji „flankowych ataków", jasną, wyraźną i dostateczną linię demarkacyjną między pozycją polityczną Bundu w Polsce a poglądami, które znalazły swój wyraz w cytatach wyzyskanych przez tow. Zachariasza Werfla, wyjętych dowolnie i nieobiektywnie z jakiegoś artykułu któregoś bundowca zagranicznego.

Różnice ideologiczne

Te różnice ideologiczne istnieją i nie są bynajmniej zacierane. Bund w Polsce — tak, jak zresztą każda organizacja bundowska w innych krajach — zachowuje całkowitą samodzielność polityczną i organizacyjną, mając możność niezależnego deklarowania i realizowania swojej linii politycznej. Toteż zasadniczo fałszywe jest twierdzenie o utworzeniu światowego „Bundu". Istnieje samodzielny, organizacyjnie i politycznie Bund w Polsce — tak samo jak Bund we Francji, Ameryce czy w innych krajach. Jeżeli te wszystkie organizacje bundowskie odbyły wspólną konferencję w Brukseli, to przez to bynajmniej nie utworzyły i nie miały zamiaru utworzyć światowego „Bundu".

Więzy wspólnej tradycji, wspólnego ogólnego ideału socjalistycznego i wspólnego podejścia do wielu zagadnień życia żydowskiego (walka z antysemityzmem, stosunek do sjonizmu, dążenie do likwidacji obozów żydowskich w Niemczech i w Austrii, sprawy narodowej kultury żydowskiej i t. d.) stworzyły podstawę do wyłonienia Komitetu koordynującego działalność organizacji bundowskich w wymienionych dopiero sprawach, które te organizacje bundowskie uznają za wspólne i za możliwe do skoordynowania. Na tym polega ten „wspólny język bundowski", o którym obrazowo pisał tow. Jaszuński, a który tak wielce „zaniepokoił" tow. Zachariasza.

Różnice stanowisk między Bundem w Polsce a częścią bundowców zagranicznych znajdują swój wyraz zarówno w dyskusji i polemice z nimi (np. na konferencji w Brukseli lub na łamach naszej prasy, jak również przez pozytywne formułowanie naszego stanowiska i działalność na rzecz tego stanowiska. Sprawa decydowania o tym, w jaki sposób bundowcy polscy mają się „odgraniczać" od bundowców zagranicznych, należy wyłącznie do Bundu w Polsce.

Wiadomości sportowe

Kolarze szykują się na Paryż

Ustalenie ekipy na mistrzostwa świata

Polski Związek kolarski wyznaczył już ekipę na mistrzostwa świata w Paryżu.

Drużyna polska składać się będzie z 4-ch szosowców i 2-ch torowców. Podstawą do wyłonienia reprezentantów szosowych jest oczywiście Drużyna Narodowa, z której czterej najlepsi Napierała, Wiśniewski i Wójcik z Warszawy oraz Pietraszewski Lucjan z Łodzi uzyskali paszporty na wyjazd.

Wśród zawodników torowych wybór nie był trudny, bo właściwie mamy ich zaledwie dwóch, którzy przedstawiają klasę wyższą niż krajową a są to: Kupczak z Krakowa i Bek z Łodzi.

Trudno przewidywać, jak wypadnie start naszych kolarzy na arenie międzynarodowej, gdyż będzie to po wojnie pierwsza tego rodzaju próba sił. Spodziewamy się jednak, że rezultaty dotychczasowej pracy zawodników i organizatorów będą dodatnie i ten wyjazd nie zakończy się kompromitującymi porażkami.

Reprezentacja Polski na mecz lekkoatletyczny z Czeszkami

Na obóz lekkoatletek w Poznaniu przyjechała Wajsówna, która wydatnie wzmocni naszą młodą drużynę. Skład reprezentacji Polski został już ustalony następująco:

100 m.— Moderówna, Hejducka, rez. Słomczewska; 200 m. — Moderówna, Słomczewska, rez. Hejducka; 80 m. płotki — Mitan, Felska, rez. Peskówna; kula — Wajsówna, Jasieńska, rez. Bregulanka; dysk — Wajsówna, Dobrzańska, rez. Peskówna; oszczep — Sinoradzka, Stachowicz; wzwyż — Mitan, Felska, rez. Perczykówna; w dal — Nowakowa, Moderówna rez. Szczawińska; sztafeta 4 x 100 m. —Mitan, Słomczewska, Moderówna, Hejducka.

Liczna ekipa zawodników wyjeżdża na Festiwal Młodzieżowy do Pragi

W ramach Festiwalu Młodzieżowego w Pradze odbędą się wielkie zawody sportowe, w których mogą wziąć udział tylko zawodnicy do 25 roku życia.

Polskę reprezentować będą lekkoatleci, pięściarze, siatkarze, koszykarze, znany kolarz torowy Bek z Łodzi, oraz dwaj młodzi szachiści, których wyznaczy P. Zw. Szachowy

Wyznaczeni na eliminacjach zawodnicy przejdą tuż przed wyjazdem specjalne obozy kondycyjne. Od 1 — 26 lipca w Olsztynie trenować będą bokserzy pod kierunkiem Sztama, a od 15 do 26 lipca w Koszęcinie zostanie zorganizowany obóz dla lekkoatletów i zawodników piłki ręcznej, prowadzony przez Grzesika (trener PZLA) i jednego z trenerów PZPR.

Wyjazd naszej ekipy nastąpi 26 lipca r. b.

Prof. Joliot-Curie w swym laboratorium



Takim go zobaczymy w filmie francuskim, opartym na życiu wielkich uczonych francuskich.

GŁOSY i ODGŁOSY

Obrona dysertacji

Wielu dyrektorów i głównych inżynierów przodujących fabryk charkowskich gotuje się do obrony dysertacji dla uzyskania tytułu naukowego „kandydata nauk technicznych". Pierwsza grupa dysertantów zorganizowała się przy charkowskim naukowo - technicznym towarzystwie konstruktorów maszyn i przystąpiła do studiowania filozofii i języków obcych.

Co myśli „radziecka żona" o Anglii

ZNANY brytyjski tygodnik ilustrowany „Leader" zamieszcza obszerny artykuł napisany przez pierwszą „radziecką żonę" — obywatelkę ZSRR, która poślubiła Anglika i przybyła do Anglii. Pani Murray jest córką oficera Czerwonej Armii i urzędnika radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych. Wyszła za mąż za oficera brytyjskiej misji wojskowej w Moskwie i przyjechała z nim do Wielkiej Brytanii.

Ponieważ 15 kobiet radzieckich poślubiło Brytyjczyków, pani Murray uważa — jak pisze — za stosowne podzielić się z nimi wrażeniami ze swego pobytu w Wielkiej Brytanii.

„Zabieram głos tylko we własnym imieniu, ale jestem pewna, że wiele moich rodaczek, które tu przyjadą, będzie uważać tak jak ja. Zawsze interesowałam się Wielką Brytanią. Była ona dla mnie zawsze ojczyzną Shakespeare'a, Byrona, Dickensa, sióstr Bronte. Gdy przybyłam tu, stwierdziłam, choć bardzo dużo rzeczy zachwyciło mnie, że nie wszytko jest tak piękne i wspaniałe, jak sobie wymarzyłam".

Pani Murray opisuje najpierw to, co jej się w Anglii podoba, a następnie przeprowadza ciekawe porównanie stosunków panujących w jej kraju rodzinnym i w nowej, przybranej ojczyźnie.

„W Rosji ludzie nie mają wielkich majątków, ale według powszechnej opinii, nikt, kto posiada wykształcenie, nie jest biedny. Każdy chce się uczyć. Gdy ktoś jest biedny w Anglii — sytuacja jest dużo poważniejsza, gdyż w mniemaniu wszystkich ten, kto nie ma pieniędzy, — nie ma nic".

Również nie podoba się pani Murray stosunek do kobiet. Pisze:

„Kobiety radzieckie mają szerokie zainteresowania. Pomimo posiadania dzieci — pracują, studiują. Dzieci oddawać mogą do żłobków. W Anglii matka zajmuje się tylko dziećmi i domem".

„Chciałabym, aby moje życie nie ograniczało się tylko do domu. Chciałabym wstąpić do Oxfordu czy Cambridge i uzupełnić studia. Chciałabym spotykać artystów, pisarzy, aktorów. Tutaj żąda się ode mnie, abym była tylko gospodynią. Chciałabym należeć do klubów sportowych — tak jak należałam w Rosji, lecz to byłoby tutaj uważane za dziwactwo ze strony matki trojga dzieci. Chciałabym oddać swych synów do najlepszych szkół, np do Eton. Tu, w Anglii mówią mi: „to jest niemożliwe, bo nie masz dość pieniędzy". Nie mogę zgodzić się z takim poglądem, ani ja ani żadna z moich rodaczek".

Na zakończenie pani Murray stwierdza, że najbardziej zadziwił ją w Anglii całkowity brak zainteresowania szarych obywateli sprawami artystycznymi, teatrem, literaturą, ograniczenie zainteresowań do ram własnego mieszkania.

„Widziałam w Anglii teatr, widziałam angielskie filmy. U nas w Rosji sądzi się i ocenia aktora według jego talentu, a nie wyglądu i stroju. Myślę, że więcej można się nauczyć oglądając filmy i sztuki radzieckie. Życie kulturalne kobiet z warstw robotniczych wydaje mi się w Wielkiej Brytanii specjalnie ciasne".

ZSRR w przededniu żniw

Kołchoźnicy dońscy z okręgu rosławskiego przygotowują się energicznie do żniw. Deszcze, które nawiedziły te strony w maju, rokują dobre nadzieje. Wszędzie przystąpiono do pielenia zbóż i remontu kombajnów i maszyn rolniczych. Dobry urodzaj zapowiada się w Stawropolskim Kraju i w regionach przykubańskich.

W Turkmenii natomiast i Uzbekistanie akcja żniwna jest już w pełnym toku. Zbiór jęczmienia dobiega końca, dojrzewa ozimina i jara pszenica, ziemniaki, ogórki i jarzyny zapowiadają się dobrze. Zbiór ziarna przewyższał przeszłoroczne plony o 100 proc. z każdego hektara.

Międzynarodowy raid samochodowy (I)

Etap pierwszy - głównie pociągiem

Nad głową pachnie mi gałązka jaśminu. Wrzuciły ją nam do samochodu dzieci w Pułtusku. Ruszyliśmy w drogę....

W Warszawie, na stadionie WP zaczęło się wszystko niesłychanie dostojnie i uroczyście. Samochody ustawione w ramkach, zrobiono próby silników i kuligiem ruszyliśmy do Radzymina na start. Psim swędem dostałem się do świetnego samochodu, Początkowo wprawdzie wylosowałem jeepa, ale tak narzekałem, że kierownicy raidu zlitowali się wreszcie i przesadzili mnie na wspaniałego Adlera „Autobahna" prowadzonego przez p. Witkowskiego z Warszawy. Wraz ze mną jedzie człowiek o dwóch aparatach fotograficznych — sympatyczny Czech, p. Henry Marco, korespondent dzienników czeskich i amerykańskich.

O przyjaźni polsko-czeskiej i dżentelmenie ze Słupska

Współpraca polsko - czeska przedstawia się jak najlepiej. Już w Radzyminie palnęliśmy dla kurażu „ćwiartkę z angielską gorzką" i auspicje wydawały się idealne. Niestety — tylko się wydawały.

Godne towarzystwo

Wystartowaliśmy w godnym towarzystwie. W klasie naszej startuje Chevrolet z mistrzem Rychterem przy kierownicy, supersportowa Alfa Romeo i archaiczna Bugatti, która jest wprawdzie antykiem sprzed którejś tam wojny, ale prowadzi ją nie byle kto, bo sam Jasio Ripper, bohater przedwojennych Wyścigów Tatrzańskich. Nic się Jasio nie zmienił od czasów przedwojennych, kiedy to na swojej starej, podejrzewam nawet, że tej samej Bugatce, — z powodzeniem konkurował z takimi asami jak von Stuck i Caracciola.

Próbę szybkości przebyliśmy na ogół pomyślnie. Najlepiej podobno zrobił ją Wierzba—zwycięzca warszawskiego wyścigu ulicznego na własnoręcznie przez sibie zmontowanej, bajecznie aerodynamicznej Lanzi.

Tempo wzięliśmy z miejsca ostre. Witkowski stwierdził, że jego Adler motorek ma tip-top, ale z karoserią i podwoziem jest słabiej. W gruncie rzeczy nie ma co ukrywać — rozlatuje się. Od Pułtuska zwolniliśmy i wyboistymi objazdami tłuczemy się dalej. Zrobiło się ciemno, co często zdarza się nocą i zaczął lać deszcz. Witkowski jedzie ostrożnie i z umiarem. Mija nas Chevrolet Rychtera i niedługo później z potwornym rykiem przemyka się Bugatti Rippera.

Trafiamy na pierwszą ofiarę raidu: w blasku reflektorów widać stojącą na skraju szosy niską Alfa - Romeo. Jedziemy ostatni, więc zatrzymujemy się i pytamy. Nieszczęście. Mechanizm kierownicy się urwał i o mały włos nie wlecieli na drzewo. Cała załoga leży pod samochodem i gorączkowo majstruje. Ratujemy ich jakąś arcypotrzebną śrubą i turlamy się dalej. Deszcz leje coraz bardziej. Łapiemy po kolei trzy gwoździe. Montaż gumy przy ulewnym deszczu nie jest rozkoszą, ale co robić... Wstyd siedzieć w wozie, kiedy inni pracują.

Nawalają hamulce. Witkowski je jakoś poprawia, ale ostatnie 200 kilometrów do Gdyni jedzie, manewrując wyłącznie biegami. W Toruniu zasypiamy w Marco jak niewinne dzieci i budzimy się dopiero w Gdyni, gdzie jest krótki postój.

O mały włos...

Tracimy prawie godzinę czasu na reperację gum i hamulców. Następny punkt kontrolny jest w Postominie, czyli zaledwie 130 km. Smarujemy zdrowo, żeby odrobić spóźnienie. Hamulce mimo naprawy nie chcą jakoś działać. Za Wejherowem czujemy charakterystyczny smród palonej gumy. — Oho, — ostrzegam Witkowskiego, — coś nie jest dobrze. — Sprawdzamy, ale na oko nic groźnego nie widać Mimo tego jedziemy wolniej. W Lęborku dzieje się dziwna historia: nie jestem pewien czy to hamulce przestały definitywnie działać, czy coś innego, dość na tym, że jadąc na dużej szybkości wąską uliczką zaczynamy nagle tańczyć... Uliczka skręca w prawo, Witkowski szybko usiłuje przerzucić biegi, ale nic... W wariackim iście skręcie walimy z rozpędem bokiem o krawężnik, o mały włos nie rozduszając o ścianę miłego jegomościa w białym rzeźnickim kitlu. Oddycham z ulgą, ale po kilkunastu metrach trzeba stanąć. Felga jest zupełnie skrzywiona. Zmieniamy koło.

Tracimy cenne minuty i znowu gnamy dalej. Śmierdzi niestety coraz bardziej i wreszcie gęsty kłąb dymu ukazuje się w okolicy skrzynki biegów. Niedobrze—sprzęgło. Witkowski ma coraz smutniejszą minę. Wszyscy milczymy. Problem jest teraz tylko jeden: dojedziemy do Szczecina, czy nie?

Nie dojechaliśmy. Coś w motorze zazgrzytało, chrupnęło i strudzony Adler przestał nagle ciągnąć, mimo, że motor pracuje na pełnych obrotach...

Wysiadamy z samochodu i z raidu. Witkowski jest zrozpaczony. Wszystko przewidział, ale defektu sprzęgła nie. Próbuje jeszcze coś prowizorycznie naprawić, ale gdzie tam. Samochód rozkraczył się dokumentnie. Szkoda gadać.

Samotni i opuszczeni

Zostajemy we dwóch z Marco samotni i opuszczeni. Jedziemy na szarym końcu i na złapanie jakiegokolwiek wozu nie ma szans, a do Szczecina jeszcze przeszło dwieście kilometrów. Postanawiamy jednak za wszelką cenę dojechać. Nie bylibyśmy przecież dziennikarzami. Witkowski zatrzymuje jakiś ciężarowy samochód i prosi go o podholowanie do Lęborka. Medytujemy co robić i w tej chwili za pobliską górką ukazuje się pociąg. Idzie na zachód — do Szczecina. Jeżeli do Szczecina — musimy się w nim znaleźć. Jedyna nasza szansa.

Błyskawiczna rozmowa z szoferem ciężarówki i po chwili gnamy już równolegle do pociągu, telepiąc się na pace. Ciężarówka — wysoce starożytny egzemplarz, dobywa z siebie wszystkich sił. Pędzona jest gazem drzewnym, ale podniecona widocznie naszymi nerwowymi skokami, osiąga szybkości wręcz niebywałe. Na pierwszej stacji pociąg jest górą, ale do następnej dochodzimy łeb w łeb. Szofer jedzie jak na wyścigach: ostatni zakręt, wzięty prawie na dwóch kołach i wskakujemy do ruszającego pociągu.

Oddychamy z ulgą i śmiejemy się do siebie. Wygraliśmy. W Szczecinie będziemy przed startem do następnego etapu. Szofer w ostatniej chwili krzyknął mi swoje nazwisko, ale zbyt byłem zdenerwowany, żeby je zapamiętać. Wiem tylko, że samochód był z Urzędu Drogowego ze Słupska firmy Renault, a szofer mało że gentlemen... Prawdziwy sportowiec. Jesteśmy w Szczecinie...

Tomasz Domaniewski.

„Przegląd Akademicki"

Ukazał się trzeci już numer wydawanego przez młodzież akademicką miesięcznika „Przegląd Akademicki".

Numer ten zawiera m. in. artykuły: Andrzeja Gwiżdża („Głowy w piasku"), Jana Reychmana (Aktualny temat polsko-czechosłowackiej współpracy akademickiej), Bohdana Kowalskiego („Zachodnim szlakiem"). Interesujący dział — „Polacy za granicą" przynosi korespondencję z Londynu o młodzieży za granicą Jerzego Adamskiego i o studentach polskich we Włoszech w latach 45 i 46 — Marcina Czerwińskiego. W dziale naukowym znajdujemy artykuły Andrzeja Grzegorczyka („Tendencje metedologiczne w filozofii współczesnej") i Zbigniewa Czerskiego („Reforma studiów prawniczych"), w dziale literatury i sztuki — Jana Białostockiego („Książka wczoraj i dziś") i Andrzeja Jakimowicza („Jeszcze o wystawie grupy „Warszawa").

Numer zamyka jak zwykle spora ilość korespondencji z życia akademickiego, przegląd prasy, i kronika życia akademickiego

Przed wystawą urbanistyki w Paryżu

Przygotowania do Międzynarodowej Wystawy Urbanistyki i Mieszkalnictwa w Paryżu są już na ukończeniu. Nad stoiskiem polskim pracował sztab architektów i grafików z komisarzem wystawy inż. Karpińskim na czele. Zarówno plansze, jak i konstrukcja nośna stoiska polskiego, są już wykonane. Pod koniec przyszłego tygodnia całe stoisko zostanie załadowane na pociąg i wyruszy razem z kierownictwem do Paryża.

10 lipca nastąpi otwarcie wystawy w Grand Palais. Polska otrzymała tam bardzo ładne i wielkie stoisko, które będzie sąsiadować ze stoiskami czechosłowackim i duńskim. Stoisko nasze zobrazuje dorobek Polski w zakresie planowania urbanistycznego, budowy osiedli i domów mieszkalnych oraz praktycznych osiągnięć w odbudowie.

M. in. wystawimy pokazowy plan nowej Warszawy w specjalnie opracowanych planszach, plan zagospodarowania przestrzennego Polski oraz wybrane przykładowo plany innych miast polskich, jak Poznania, Gdyni-Gdańska i Garwolina, jako przykładowego małego miasteczka prowincjonalnego. Wystawimy również plansze WSM, jako przykład stołecznego budownictwa miejskiego oraz typy budynków wiejskich, realizowanych w Piasecznie i typy domów robotniczych, przeznaczonych dla górników w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim.

W PARTII PPS

Wkład PPS do walki z drożyzną i spekulacją

Przy wszystkich Wojewódzkich Komitetach PPS w Polsce istnieją już sekcje do walki z drożyzną i spekulacją. W skład tych sekcji wchodzą socjalistyczni działacze gospodarczy, przede wszystkim spółdzielcy.

Analogiczne sekcje do walki z drożyzną i spekulacją powstają przy wszystkich Powiatowych Komitetach PPS. Akcja ich organizowania jest już na ukończeniu. Sekcje te kierują udziałem pepesowców w społecznych organach walki ze spekulacją.

W Warszawie powstają obecnie przy wszystkich Dzielnicowych Radach Narodowych Społeczne Komisje Kontroli Cen, do których wchodzą przedstawiciele PPS, PPR, Związków Zawodowych, Ligi Kobiet, Izby Rzemieślniczej i Komisji Specjalnej. Do Komisji tych Stołeczny Komitet PPS delegował szereg działaczy gospodarczych i związkowych.

Sekcje do walki z drożyzną i spekulacją, utworzone przy Komitetach PPS, prowadzą akcję instrukcyjną i szkoleniową. Dokładne bowiem wyszkolenie i przeinstruowanie jest koniecznym warunkiem dobrego i sprawnego prowadzenia akcji antydrożyźnianej.

W Katowicach odbyła się konferencja powiatowych pełnomocników PPS do walki z lichwą, drożyzną i sabotażem gospodarczym. W konferencji wzięli udział delegaci CKW PPS: tow. tow. dr. Surzycki i prof. Heilig. Omówiono dotychczasowe osiągnięcia PPS w akcji walki ze spekulacją i drożyzną oraz wytyczono plan działania na najbliższy okres.

Uwaga! Inżynierowie i technicy PPS-owcy pracujący w Warszawie

Wydział Ekonomiczno-Przemysłowy Stołecznego Komitetu PPS zawiadamia, że wszyscy inżynierowie i technicy, członkowie PPS zamieszkujący, względnie pracujący w Warszawie, winni jak najprędzej, w celach ewidencyjnych nadesłać do Stołecznego Komitetu PPS, ul. Mokotowska 24, życiorys w 2-ch egzemplarzach z wyraźnym zaznaczeniem nazwiska, adresu i zajmowanego obecnie stanowiska.

Dalsze Zjazdy Chłopów — Socjalistów

W związku z rozwijającą się akcją Zjazdów i organizowania chłopów socjalistów w Radach Wojewódzkich podajemy najbliższe terminy zjazdów:

w dniu 22 bm. w Bydgoszczy ref. tow. tow. Turek i Świdowski,

w dniu 25 bm w Poznaniu ref. tow. tow. Turek i Mamrot.

Do PPS-owców pracowników Zw. Rew. Spółd. R. P.

Referat Spółdzielczy CKW odwołuje Ogólnokrajową Konferencję członków PPS, pracowników Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., która miała się odbyć w dniu 22 czerwca 1947.

Zebrania Dzielnic i Kół

PRAGA CENTRALNA REFERAT TOW. MIN. RAPACKIEGO

Dnia 22 czerwca 1947 r. o godz. 10-ej w pierwszym terminie i 10.30 w drugim terminie w sali teatru „Comoedia" ul. Szwedzka 2-4 odbędzie się Walne Zebranie członków Dzielnicy PPS Praga Centralna z następującym porządkiem dziennym:

1. Referat polityczny tow. Ministra Rapackiego, 2. Dyskusja, 3. Sprawy organizacyjne — wybór Rady Dzielnicy PPS, 4. Wolne wnioski.

ZNMS

ODWOŁANIE ZEBRANIA OGÓLNEGO

Zarząd Środowiska Warszawskiego ZNMS odwołuje zebranie ogólne w bieżącym tygodniu, wzywając jednocześnie wszystkich towarzyszy do licznego udziału w Akademii dla uczczenia pamięci tow. M. Niedziałkowskiego w Romie dn. 20 czerwca (piątek) godzina 16.30.

W Miejskim Gimnazjum Krawieckim w Inowrocławiu

wakuje **posada** nauczycielki krawieczczyzny. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły w Inowrocławiu aleje Sienkiewicza 15.

Dokuczliwa przerwa w ruchu tramwajowym

Wczoraj, ok. godz. 15-ej wskutek uszkodzenia kabla w elektrowni miejskiej nastąpiła przerwa w dostawie prądu.

W wyniku: w całym mieście przez krótką chwilę brak było światła oraz unieruchomione zostały przez parę godzin tramwaje, trolleybusy i także EKD.

Około godz. 18 tramwaje w mieście ruszyły.

Największe kłopoty mają MZK z kablem przełączeniowym na Woli.

Przerwa w dostawie prądu trafiła właśnie na godziny kończenia zajęć biurowych. Spowodowało to poważne utrudnienie komunikacyjne dla licznych rzesz pracowników — tym bardziej, że, jak na złość, padał w tym czasie rzęsisty deszcz. (Rs)

70% wytwórni wędlin nie odpowiada warunkom sanitarnym

50% sprzedawanych kiełbas jest z zepsutego mięsa

Dane, podane w tytule, nie są na szczęście zupełnie ścisłe; są to procenty orientacyjne, podstawą których jest doświadczenie i wyniki akcji kontrolnych Wydziału Sanitarnego.

NIE MUSI — ALE MOŻE

Zorientować się w tym tragicznym stanie rzeczy może nie tylko Wydział Sanitarny. Jest jasne dla każdego, że wobec: 1) upałów, 2) dużej podaży mięsa (zniżkujące ceny), 3) dni bezmięsnych *(ograniczenie nie podaży lecz konsumcji)*, 4) braku urządzeń chłodniczych — mięso psuje się więcej i tylko ci rzeźnicy, którzy potrafią przeboleć tę stratę, nie użyją zepsutego mięsa do wyrobu wędlin. Inni użyją, niestety, na pewno.

Dla (względnego zresztą) uspokojenia gospodyń trzeba zaznaczyć, że wędlina (najczęściej kiełbasa), sfabrykowana z zepsutego mięsa, nie zawsze *musi* (w zależności od stopnia zepsucia) zaszkodzić — niemniej jednak zaszkodzić *może*. Ta możliwość „zaszkodzenia" zwiększyła się jednak ostatnio wybitnie, czego dowodem jest wzrost wypadków zatruć tzw. jadem kiełbasianym.

Największą trudnością w zwalczaniu fabrykacji zafałszowanych wędlin — jest trudność wykrycia zafałszowania. Nieuczciwi masarze dochodzą w swej „sztuce" do wielkiej prefekcji.

USTĘP W MASARNI

Drugim zastraszającym objawem na rynku mięsnym jest fatalny stan sanitarny większości wytwórni wędlin w Warszawie. Procent ich, podany w tytule, jest raczej optymistyczny. Stan ten (kontrolerzy wykryli m. in. w jednej z wytwórni wędlin w śródmieściu — ustęp!) spowodowany jest wadliwym systemem wydawania zezwoleń na prowadzenie masarni. Skutek jest taki, że funkcjonująca (prawnie!) masarnia nie wypełnia warunków, postawionych jej przez Wydz. Sanit., który nie może jej za to *trwale* zamknąć. Należy to bowiem do Wydz. Organizacji i Kontroli Przemysłu. Zjawiają się wtedy zazwyczaj „względy formalne" — a wytwórnia... produkuje nadal zepsute i zafałszowane wędliny. Uproszczenie procedury i wyposażenie Wydz. Sanit. w decydujący głos co do produkcji mięsa — zapobiegnie wielu wypadkom zatrucia i często — niestety — śmierci.

Należałoby się także zastanowić, czy wobec zwiększonej ilości (50 proc.) zepsutego mięsa, znajdującego się dziś w handlu i produkcji — dni bezmięsne są celowe i spełniają rolę, jaką miały spełniać. *(pa)*

Zmiany które mają usprawnić funkcjonowanie i pracę Zarządu Miejskiego

Już wkrótce należy się spodziewać dużych zmian w strukturze Zarządu Miejskiego.

Zmiany te poza względami oszczędnościowymi, mają przyczynić się do podniesienia sprawności poszczególnych agend.

M. in. wszystkie sprawy, związane z zagadnieniami technicznymi odbudowy mają się znaleźć w nowo stworzonym Resorcie Techniczno-Budowlanym. W skład jego weszłyby: 1) Wydz. Inspekcji Budowlanej. 2) Wydz. Techniczny. 3) Wydz. Gospodarki Gruntami. 4) Wydz. Pomiarów. 5) Miejskie Przedsięb. Remontowo-Budowlane.

Na szefa tego resortu wysuwana jest kandydatura inż. Chrabelskiego.

Reorganizacja ma także objąć Resorty: Zaopatrzenia, Przedsiębiorstw Przemysłowych, Terenów Zielonych.

Resort Zaopatrzenia ma być przekształcony na Resort Przemysłowo-Handlowy z włączeniem do niego Wydz. Organizacji Kontroli Przemysłu.

Całkowitej likwidacji ma ulec Resort Komunikacji. Przewiduje się więc włączenie Wydz. Ruchu Kołowego do Resortu Bezpieczeństwa i Porządku Publ. — a Wydz. Dróg i Mostów weszłiby w skład Resortu Techn.-Budowlanego.

MZK stanowiły odrębne przedsiębiorstwo miejskie, podobnie jak gazownia czy rzeźnia. (Rem).

25 robotników uratowało lasek młociński

W czasie ostatniego pożaru w lesie młocińskim, dzięki temu, że 25 robotników przez trzy godziny ofiarnie pracowało przy tłumieniu ognia — pożar umiejscowiono i drzewostan w ogóle nie ucierpiał; wypalił się tylko mech i igliwie na przestrzeni około 1700 m. kw.

Należy podkreślić, że przyczyną pożaru jest przeważnie rzucanie niezgaszonych papierosów i płonących zapałek w czasie wycieczek i spacerów.

Przy gaszeniu pożaru pracowali następujący pracownicy:

Z Wydziału Ogrodniczego: **Magdaliński Kazimierz, Magdaliński Michał, Krawczyk Józef, Tulik Karol, Karczmarczyk Piotr, Karczmarczyk Leon, Gorzkowski Henryk, Balcerzak Michał, Dzwonkiewicz Adam.**

Z Wydziału wodno - melioracyjnego:

Bronisław Dydach, Piotr Mieczniłkowski, Michał Kloszek, Stanisław Balcerzak, Jerzy Balcerzak, Edward Liszewski, Alojzy Majchrzycki, Michał Kłosiński, Genowefa Hlicka.

Z miejscowej ludności:

Marianna Tulik, Leokadia Gnatowska, Michał Wyszomirski, Zygmunt Kaczyński, Andrzej Helmaszczyk, Edward Magdaliński.

Z Urzędu Bezpieczeństwa:

Jerzy Kostrzewa.

Stwierdzono iż najczęstszymi przyczynami pożarów w lasach podwarszawskich są niezagaszone niedopałki papierosów lub zapałki, rzucane przez lekkomyślnych wycieczkowiczów w wysuszone upałami podszycie lasu.

Koncert na Żoliborzu

W piątek, dn. 20 bm., o godz. 19 odbędzie się w sali kina „Tęcza" na Żoliborzu (ul. Suzina), wieczór śpiewu, humoru i tańca.

Udział biorą: M. Chmurkowska, I. Karpińska, F. Szopski, K. Dembowski, W. Elektorowicz, R. Fabiański, B. Zalewski, Z. Kompaniejcewa, W. Wereszczyńska.

Bilety w cenie 100 zł i 150 zł.

Całkowity dochód przeznaczają artyści na budowę Domu Społecznego WSM na Żoliborzu.

Młodzież musi rozpocząć walkę o zieleń

Pomyślano o tym... trochę późno

Zniszczenia w parkach miejskich, bezmyślne deptanie co dopiero z wielkim trudem założonych trawników ulicznych — stały się powodem zwrócenia się Ref. społecz. BOS-u do młodzieży szkół warszawskich z apelem o zainteresowanie się trawnikami stolicy. Młodzież miałaby zaopiekować się trawnikami znajdującymi się przed szkołami lub w pobliżu budynków szkolnych. Liczono, że każda szkoła przygotuje od 50 — 100 m^2 terenu, uporządkuje, naprawi lub zaimprowizuje ogrodzenie, umieści tabliczki z napisem „nie deptać".

W ten sposób zrobi się pierwszy wielki krok w odbudowie zieleni stolicy. Jednocześnie wśród młodzieży zaszczepi się zrozumienie dla ochrony wysiłków Wydz. Ogrodniczego.

Niestety — jak oświadczono wczoraj na konferencji prasowej w BOS-ie — akcja ta nie dała oczekiwanego rezultatu. Ze 100 szkół powsz. i średnich, do których BOS się zwrócił tylko 20 — przystąpiło do akcji. W rezultacie zieleń stolicy — wzbogaciła się o małe trawniki na ul. Kowelskiej, Czerniakowskiej, Różanej, Filtrowej.

Na usprawiedliwienie młodzieży trzeba jednak dodać, że BOS z apelem tym wystąpił bardzo późno — dopiero pod koniec maja (!), w momencie przygotowań do zakończenia roku szkolnego — które tym razem, ze względu na różnorodność organizowanych imprez międzyszkolnych wymagają zdwojonych wysiłków.

Niezależnie zaś od tych uroczystości szereg szkół zaangażowało się już wcześniej w pracach na terenie parku Sobieskiego, który ma być ośrodkiem gier i sportów młodzieży szkolnej. (Rs).

Cenne dzieło sztuki ozdobi stolicę

Ofiarowana stolicy, przez Szczecin, wspaniała statua konna z brązu — kopia arcydzieła Verrocchia, jednego z mistrzów Renesansu — nadeszła do Warszawy.

Miejsce, na którym ma stanąć pomnik, wyznaczy Zarząd Miasta, po wysłuchaniu opinii rzeczoznawców.

Ofiarowana Warszawie statua przedstawia słynnego kondotiera weneckiego Bartolomeo Calleoniego (wiek XV).

Spółdzielczość na Woli zdaje egzamin

Tanie artykuły włókiennicze zawsze na składzie

Powsz. Spółdzielnia Spożywców — Warszawa - Zachód, pragnąc umożliwić pracującym, członkom spółdzielni, zaopatrzenie się **po godzinach pracy w tanie artykuły włókiennicze, przedłuża do godz. 19, począwszy od 23 bm. godziny sprzedaży w swych sklepach** przy ul. Niemcewicza 9 i Wolskiej 66.

Na „kartę włókienniczą" — którą otrzymuje każdy członek spółdzielni — można zaopatrzyć się tu zawsze w tanie płótna, kretony itp. Pierwszeństwo w zakupie tanich artykułów włókienniczych mają ci członkowie Spółdzielni, którzy tych artykułów jeszcze nie otrzymali.

Członkowie Rad Zakładowych, za okazaniem upoważnienia mogą zawsze kontrolować uprawnienia kupujących. Zespoły pracownicze mogą przez delegatów informować się stale co do asortymentu towarów znajdujących się w sklepach.

Barak dla S.G.G.W.

W. D. O. po zakończeniu robót przekazała Szkole Gł. Gospodarstwa Wiejskiego barak, zbudowany na terytorium szkoły przy ul. Rakowieckiej róg Boboli. W baraku, poza gabinetem profesora i pracowniami, mieści się sala wykładowa na 60 słuchaczy, warsztat mechaniczny i mniejsze laboratorium maszynoznawcze.

Do Czech i Belgii pojedzie 38 młodych warszawiaków

Komisja Centr. Zw. Zaw. uzyskała 38 miejsc na pobyt w Belgii i w Czechosłowacji dla dzieci związkowców z Warszawy. Pobyt w Belgii będzie trwał 3 mies., a w Czechosłowacji — 4 mies. Opłata za dziecko wynosi 2 tysiące zł. Zakwalifikowane na wyjazd dzieci pojadą z początku do stolic obu krajów, skąd będą zabrane i włączone na czas pobytu do rodzin.

Na oświatę robotniczą TUR

Tow. Lewicka Halina wpłaca 500 zł.

Ob. Jurkiewicz Zbigniew wpłaca 500 zł. i wzywa ob. ob. Neftalina dyr. Spółdzielni Wyd. „Płomienie", Walczaka Mieczysława i Wróblewskiego Zenona.

Ob. Bratny Roman wpłaca 500 zł. i wzywa ob. ob. Hollanda Henryka, Gruszczyńskiego Krzysztofa i Słuckiego Arnolda.

Notatnik stolicy

KARTY ZAOPATRZENIA TYLKO DLA OSÓB SZCZEPIONYCH

Ministerstwo Aprowizacji wydało zarządzenie, na mocy którego karty zaopatrzenia na sierpień br. mogą być wydawane wyłącznie tym osobom, które poddały się obowiązkowi szczepienia ochronnego przeciw durowi brzusznemu. Celem skontrolowania obowiązku szczepienia, zakłady pracy dostarczą biurom rozdziału kart wraz z wykazami pracowników i kartami wymiennymi również zaświadczenia lekarskie szczepień pracowników i członków ich rodzin mających otrzymać karty zaopatrzenia, względnie zaświadczenia o zwolnieniu od tego obowiązku.

Osoby, pobierające karty zaopatrzenia bezpośrednio z biur rozdziału kart, przedłożą zaświadczenia szczepień osobiście względnie przez administratorów.

Zaświadczenia podlegają zwrotowi.

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO

W związku z zakończeniem roku szkolnego w szkołach powszechnych i średnich Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego organizuje szereg imprez i wystaw, które zobrazują osiągnięcia tegoroczne. M. inn. dziś, 20 bm. nastąpi otwarcie wystawy szkół zawod. gosp. i handl. (gmach Miejskiej Szkoły Zawod., ul. Konopczyńskiego 4) oraz gmach Państw. Szk. Zawod. — Górnośląska 31).

Tego samego dnia o godz. 15 w Teatrze Polskim odbędzie się pokaz artystyczny młodzieży szkół średnich ogólnokształcących.

W sobotę — 21 bm. o godz. 10 — pokazy artystyczne szkół powsz. w Szkole powszechnej ul. Otwocka 3.

W niedzielę — 22 bm. — godz. 10 — na stadionie WP. odbędzie się święto WF — młodzieży szkolnej.

W poniedziałek — 23 bm. — w gimnazjum im. J. Słowackiego nastąpi otwarcie wystawy szkół średnich ogólnokształcących.

NIE NALEŻY SIĘ PŁOSZYĆ TYLKO DAWAĆ PIERWSZEŃSTWO

Straż ogniowa zainstalowała na swych samochodach specjalne syreny alarmowe. Syreny są zmontowane łącznie z reflektorem koloru czerwonego.

Ze względu na bardzo głośny dźwięk syren (przypominający alarmy lotnicze) straż będzie ich używała wyłącznie tylko w czasie jazdy do pożaru, katastrofy lub wypadku — w godzinach od 5 do 23. Nie należy się więc płoszyć, natomiast konieczne jest, by jadącym do wypadku wozom strażackim dawane było bezwzględnie pierwszeństwo w ruchu ulicznym.

WYCIECZKĘ STATKIEM ORGANIZUJE OMTUR

W sobotę 21 bm Koło OMTUR przy Min. Adm. Publ. urządza wycieczkę statkiem po Wiśle połączoną z zabawą taneczną na statku. Odjazd z przystani przy moście Kierbedzia o godz. 18 powrót o godz. 23-ej. Bilety 250 i 150 zł do nabycia w pok. 103 Min. Adm. Publ. Rakowiecka 4 lub Nowogrodzka 48 m. 5.

RADIO KU CZCI M. NIEDZIAŁKOWSKIEGO

W 7-mą rocznicę śmierci Mieczysława Niedziałkowskiego, Polskie Radio, które w r. ub. swą Centralną Stację Nadawczą Warszawa I, nazwało jego imieniem, nada w sobotę, 21 bm., o godz. 21.25 audycję specjalną, poświęconą temu wielkiemu patriocie i przywódcy klasy robotniczej.

Przemówienie wygłosi osobisty przyjaciel Mieczysława Niedziałkowskiego, redaktor poseł H. Lukrec.

20 i 21 bm. Polskie Radio dokona nagrań z uroczystej Akademii w Romie oraz z manifestacji w Palmirach, które następnie będą transmitowane w programie ogólnopolskim.

W niedzielę dn. 22 bm. o godz. od 15-ej odbędą się bezpłatne koncerty popularne w następujących parkach miejskich.

[illegible] — z udziałem Orkiestry Wodociągów i Kanalizacji pod dyr. Dutkiewicza. W programie utwory St. Moniuszki.

Sowińskiego (Wola) — z udziałem Orkiestry M. Z. K. pod dyr. Cymermana.

KONCERT NA ODBUDOWĘ SOCJALISTYCZNEGO OŚRODKA SZKOLENIOWEGO W OTWOCKU

25 bm. o godz. 18-ej Org. Młodz. TUR urządza w sali „Roma" koncert, z którego dochód przeznaczony jest na odbudowę Socjalistycznego Ośrodka Szkoleniowego w Otwocku.

W koncercie biorą udział: śpiewaczka M. Drewniakówna i pianista E. Horodyski. W programie utwory Chopina, Schumana, Brahmsa, Szymanowskiego, Schuberta i Lista.

Przetarg

Kancelaria Cywilna Prezydenta R. P. sprzeda samochody osobowe kryte:

Opel Kadet

Buick

D. K. W.

Samochody obejrzeć można na terenie Łazienek (Podchorążówka) w godz. od 10-ej do 14-ej w dniach 23, 24, 25 bm.

Oferty w zalakowanych kopertach składać do Wydziału Samochodowego Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. (Podchorążówka) do dnia 30 bm. do godz. 12-ej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.VI.47 r. o godz. 13-ej. Kupujący musi uzyskać i opłacić prawo własności w O. U. Likwidacyjnym.

Przetarg może być unieważniony bez podania motywów. 8505

OGŁOSZENIA DROBNE

Dnia 29.5.47 r. o godz. 4,15 w wagonie 2 klasy pociągu pośpiesznego z Warszawy do Olsztyna pozostawiono torebkę zawierającą kartę przesiedleńczą z ZSRR na nazwisko Gielert Witalia, oraz legitymację żony oficera również na to nazwisko. Wyżej wspomniane dokumenty unieważniam. Uczciwego znalazcę proszę o nadesłanie zguby pod adresem: por. Gielert Wacław J. W. 2394, Biedrusko koło Poznania. 8275

CHŁODNICE samochodowe naprawa — nowe Więckowski, Solec 83. 7793

UNIEWAŻNIAM zgubioną Kartę Rejestracji RKU, Warszawa — Praga, Serwatko Jan. 8501

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie PUR, legitymację PPS, metrykę urodzenia, legitymację byłego jeńca wojennego, Kartę Rejestracji RKU, Mielczarek Tadeusz. 8503

UNIEWAŻNIAM skradzioną 16 listopada 1946 Kartę Rejestracyjną wystawioną przez RKU Ostrowiec Świętokrzyski oraz Kenkartę wystawioną w gminie Ćmielów, pow. Opatów na nazwisko Czuba Stanisław, Podkościelna 11. Ćmielów. 8488

UNIEWAŻNIAM Nr. Legitymacji 1317875. Ubezpieczalni Społecznej w Kielcach. Na nazwisko Tomaszewski Mieczysław, która została zagubiona. 8479

ŁOŻYSKA kulkowe kilkaset wymiarów stale na składzie, Inż. A. Szklarzewicz, Warszawa, Jagiellońska 12, Katowice, Krakowska 1. 8183

MŁYN - KASZARNIA z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość, Wronia 8 — młyn. 8371

POSZUKUJĘ Janiny Wojciechowskiej, mąż Władysław, Targówek, ul. Ks. Ziemowita 68. 8226

HALUCH Julia poszukuje męża swego Stanisława, który wyjechał z Chojnowa 28 marca br. w kierunku Wrocławia. Ktoby wiedział cokolwiek o zaginionym proszony jest o zawiadomienie. Haluch Julia, Wałbrzych, Weteranów 2. 2021

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty metrykę urodzenia, kartę rejestracyjną RKU, dowód osobisty na nazwisko Sosnowski Henryk. 8368

UWAGA! Do Kolegów frontowych poczt. pol. Nr 52156, którzy przebywali z ppor. Kazimierzem Podsędkiem do ostatniej chwili, kiedy został ranny, proszeni są o jakąkolwiek wiadomość pod adresem: Warszawa, ul. Grochowska 106—12, Felicja Podsędek.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2)
Piątek godz. 18 — „Wilki i owce".
Sobota godz. 18 — „Oresteja".
Niedziela godz. 18 — „Wilki i owce".

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem".

TEATR MUZYCZNY D. W. P. (ul. Królewska 13): Pocz godz. 19 — „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81), godz. 19.00 „Wiele hałasu o nic".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmalion".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 18 „Trasa".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz. 12.30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat ametystu" wg. baśni B. Górskiej.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Warszawa-Bielany". Początek godz. 17, 19.

TEATR „COMEDIA" (ul. Szwedzka) — „Zaczarowane koło". Początek godz. 18.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 5): wystawia codziennie wesołą rewię „Uwaga startujemy". Początek godz. 17 i 19.

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa): „Pasażer bez bagażu". Pocz. godz. 18.30. W poniedziałki — nieczynny.

TEATR „GULIWER" (ul. Królewska 13) „Gęgorek" w soboty i niedziele. Początek godz. 15. (W inne dni przedst. zamknięte, dla szkół — o godz. 12.30)

KINA

„POLONIA" (Marszałkowska 56) „Serenada w dolinie". Godz. 14, 16, 18, 20.

„ATLANTIC" (Chmielna 33) „Przygody Nasredinna", baśń wschodnia.

„PALLADIUM" (Złota 7/9) „Piotr I" Godz. 14, 16, 18, 20.

„STYLOWY" (Marszałkowska) „Nauczycielka się bawi". Godz. 13, 15, 19.

„TĘCZA" (Suzina 4) „Historia jednego fraka" od godz. 14.

„SYRENA" (Inżynierska 2) „Ostatnia szansa" od godz. 14.

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA, 21 CZERWCA

6,00 Sygnał czasu; 6,05 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka poranna; 7,00 Muz. poranna; 7,15 Wiad. poranne; 15,00 Muzyka lekka; 15,30 Skrzynka Techn.; 16,00 Dz. popoł.; 16,17 Koncert orkiestry Rozgłośni Pozn.; 17,15 „Przy sobocie po robocie"; 18,45 Aud. dla wsi; 18,55 Pogad. gospod.; 19,15 Muzyka; 20,02 Dziennik wieczorny; 20,30 XI Aud. z cyklu „Tria fortepian."; 21,00 Słuchowisko pt. „Preludium deszczowe"; 21,25 Pieśni M. Karłowicza w wyk. H. Bażańskiej; 22,00 „Popioły" S. Żeromskiego; 22,15 Orkiestra Tan. P. R. pod dyr. J. Cajmera; 23,00 Ostatnie wiadom.; 23,25 IX aud. z cyklu „Dawna muzyka"; 24,00 Hymn.

Warszawa II

13,08 Muz. obiad.; 14,15 Pieśni P. Czajkowskiego w wyk. Eug. Mosakowskiego; 14,40 „Polskie pieśni w zespole"; 18,45 Koncert życzeń; 19,10 Koncert Polskiej Kapeli Lud. pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 20.30 Muzyka rozrywkowa; 21,00 Muzyka taneczna.

CENA OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.
Ogłoszenia drobne: osobiste poszukiwania rodzin, zguby po zł 20 za wyraz. Handlowe po zł 25 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 10 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 100 mm zł 90; od 101 — 200 mm zł 110; powyżej 200 mm zł 130 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za tekstem do 100 mm zł 60; od 101 — 200 mm zł 75; powyżej 200 mm zł 90 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Nekrologi do 50 mm zł 60; 51 — 100 mm zł 75; 101 — 150 mm zł 90; powyżej 150 mm zł 120 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. 68-50 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet". Kolektura; Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz sklep z mat. ołów. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. Pierackiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 16 i oddziały: Marszałkowska 8-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 655-26; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express" Reszyńska 8A, Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET B-31445 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

Lato — wakacje — wczasy



Obozy polskiej YMCA cieszą się znaną popularnością wśród młodzieży.

Woda niżej (I)

Najurodzajniejsza gleba w Polsce

Żuławy — ziemia wydarta wodzie

Jeśli przyjrzymy się dokładnie mapie Polski, od razu zwrócimy uwagę na nieforemny trójkąt, którego wierzchołki stanowią: Gdańsk, Malbork i Elbląg. Obszar ten, położony niżej poziomu morza i Wisły, dzięki akumulacji materiału rzecznego (namułu) jest od wieków bardzo urodzajną glebą.

Żuławy Gdańskie, Wielkie i Elbląskie były nie tylko spichlerzem miast, od których wzięły swoją nazwę, lecz także zaopatrywały w żywność część środkowych Niemiec.

Technika osuszania

Pierwszych prób osuszenia Żuław dokonano w początkach 15 wieku. Stare malowidła i rysunki, zachowane do dzisiejszego dnia, wskazują na prymityw ówczesnych sposobów wydzierania ziemi żywiołowi wodnemu. Nieskomplikowane czerpaki, w późniejszym okresie stawiane wiatraki, ustępowały z biegiem lat, w miarę postępu techniki, coraz lepszym urządzeniom, by wkońcu skapitulować na rzecz maszyny parowej i elektrycznej.

Bez względu na to jednakże, jakimi posługiwano się urządzeniami, technika osuszania Żuław sprowadzała się do przekopywania ujść dla wody, mającej spływać z południa na północ — do rzeki lub morza. Dlatego też Żuławy podzielono na niezliczoną ilość większych lub mniejszych pól t. zw. polderów, poprzerzynanych również niezliczoną ilością rowów odpływowych, śluz i kanałów. Nad rowami budowano wały, uzyskując w ten sposób żyzną ziemię o powierzchni 160 tysięcy hektarów.

Opuszczając te tereny wiosną 1945 r. Niemcy poprzerywali część wałów, powodując kompletne zalanie Żuław.

Naprawa samych wałów nie przedstawiałaby wielkich trudności i odwodnienie tych terenów przy równoczesnym uruchomieniu wszystkich pomp, byłoby kwestią bardzo krótkiego czasu. Sprawa ta jednakże nie była taka prosta, jak się na początku wydawało. Niemcy bowiem uszkodzili ponadto pompownie, demontując maszyny, niszcząc lub zabierając podstawowe ich części składowe. Uzyskanie dzisiaj sprzętu dla pompowni jest problemem trudnym do rozwiązania.

Aby zniszczyć!

Jako przykład może posłużyć największa pompownia w Chłodniewie. Pompownia ta, pracująca normalnie dla obszaru dwadzieścia jeden i pół hektara wypompowywała 21 tysięcy litrów wody na sekundę. Ogołocona z dwóch łożysk kulkowych stoi bezczynnie. Zamówione w Szwecji łożyska kulkowe miały być wykonane dopiero po upływie dwu lat. Zdołano jednak niedawno uzyskać jedno łożysko, lecz wydajność pompy tym samym została zmniejszona do połowy.

Nie na tym jednak skończyła się złośliwość niemiecka. Zniszczone zostały ponadto linie wysokiego napięcia i cała sieć wodociągów. Brak wodociągów może się odbić bardzo niekorzystnie na życiu gospodarczym Żuław, gdyż na terenie tym nie ma studni i wiercenie ich byłoby bezcelowe, gdyż i tak woda nie nadaje się do picia.

Widok, jaki przedstawiały Żuławy w chwili rozpoczynania prac odwadniających był bardzo przykry. Niektóre budynki gospodarskie i mieszkalne, zbudowane na mniejszych wzniesieniach zostały zalane wodą po dach, inne stały w wodzie, która wdzierała się do wnętrza przez otwory wejściowe i okienne. Dostęp do domów ocalałych na największych nasypiskach był uniemożliwiony przez morze wody, zarośniętej w przeważającej części szuwarami. Woda zalała również i wysokie wały, które były jednocześnie doskonale niegdyś utrzymanymi szosami.

Wyniki prac

W pierwszym okresie prac nad osuszeniem Żuław zdołano, mimo wielkich zniszczeń, puścić w ruch 30 procent mniejszych pomp. Po ich uruchomieniu przystąpiono natychmiast do renowacji rowów, śluz i kanałów. Dotychczasowy wynik prac to osuszenie 4 tysięcy hektarów ziemi. Obecnie odwadnia się dalsze 15 tys. ha, do końca bież. roku przewiduje się osuszenie takiej samej ilości ziemi.

Chociaż ukończenie robót na Żuławach przewidziane jest już w końcu 1948 r., nie znaczy to jednakże, że w tymże roku będzie można zbierać plony. Tereny te zbyt długo pozostawały pod wodą i dlatego też najpierw zostanie zasiana trawa, a dopiero w 12 miesięcy później ziemia, wydarta z trudem wodzie, będzie oddana rolnikom.

Wanda Strzałkowska

Od maszyny rolniczej do parowozu

101 lat pracy Zakładów Cegielskiego

Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu założone sto lat temu przez Hipolita Cegielskiego, rozrosły się niedługo do potężnych rozmiarów.

Zalążkiem właściwego terytorium fabrycznego były place mieszczące się przy ul. Koziej, nabyte w r. 1855. W roku 1847 zbudowano szopę na skład żelaza. W tym czasie rozpoczyna się rozwój rolnictwa. Maszyny rolnicze, oto pierwsza produkcja fabryki. Plac nabyty okazuje się już wkrótce za mały i fabryka zostaje przeniesiona na ul. Strzelecką. Rozszerza się produkcja na maszyny do przemysłu związanego z rolnictwem: urządzenia gorzelni, maszyny cukrownicze, lokomobile. Już w r. 1862 budowane są urządzenia młyńskie, wykonywane dostawy dla wodociągów miejskich w Poznaniu, gazometr dla gazowni poznańskiej itd.

NA RYNKU ANGIELSKIM

Znany Cegielski jest już za granicą. W 1862 r. są wyróżniane wyroby firmy na wystawie w Londynie i Hamburgu (młockarnie, siewniki, kotły parowe i lokomobile). Mimo ciężkich warunków pod zaborem pruskim fabryka żyje i rozwija się. Rok 1905 sprowadza chwilowy i częściowy kryzys, gdyż podcięty zostaje eksport do Rosji. W roku 1909 rozpoczyna się praca przy budowie nowej fabryki na Głównej. W roku 1913 nowoczesna fabryka jest już zdolna do produkcji. Cyfra robotników wynosi wówczas 300 osób. Czas pracy był określony na 10 godzin.

Odzyskanie niepodległości rozpoczyna nowy okres w historii zakładów. Zrujnowany polski przemysł wymaga odbudowy. To samo dotyczy transportu. Już w 1921 r. uruchomiono fabrykę wagonów towarowych, oraz dział instalacji kotłowych.

Od roku 1923 rozpoczyna się produkcja parowozów. Nowe tereny fabryczne przy ul. Daszyńskiego szybko się zabudowują. Wreszcie fabryka Cegielskiego buduje wielką narzędziarnię, po czym w Rzeszowie rozpoczyna produkcję obrabiarek.

W czasie od 1925 do 1939 r. zbudowano około 80 instalacji kotłowych, o powierzchni ogrzewania od 150 do 1250 m kw. każda. Wykonano: 292 wagony osobowe i pocztowe, 34 wagony motorowe, 359 parowozów.

Ilość pracowników wzrasta do siedmiu tysięcy.

Następnie II wojna światowa. Okupant widzi, jaki efekt gospodarczy może dać Cegielski. Zmusza robotnika polskiego do podjęcia produkcji. W maju 1945 niepodległość odzyskana. Polski robotnik z polskim inżynierem odbudowuje zakłady. Oddział przy ul. Daszyńskiego był zniszczony w 25 proc., oddział I (odlewnia) — w budynkach około 80 proc. i urządzeniach 20 proc.

Dziś osiągnięto następujące wyniki: miesięczna produkcja parowozów polskiego typu Ty-45 — 15 sztuk łącznie z tendrami, wagonów osobowych 15 sztuk, przy czym spodziewany jest dalszy wzrost do 25 szt. miesięcznie. Produkuje się: odlewy żeliwne dla potrzeb swoich i fabryki lokomotyw w Chrzanowie, części do wagonów towarowych, jak zderzaki, wsporniki, sworznie, śruby, wreszcie obrabiarki do metali. Z innych rzeczy zasługują na uwagę części rowerowe. Obecnie wykonywa się 5000 piast rowerowych miesięcznie.

JAK DOSZŁO DO TY-45...

Przypatrzmy się historii produkcji parowozów.

Pierwszą serię zapoczątkował parowóz towarowy Ty 23. Był to okres pokonywania szeregu trudności związanych z nową produkcją. Doświadczenie zdobyte w tym czasie umożliwiło przystąpienie do budowy innych parowozów. I tak ukazuje się parowóz osobowy — tendrzak (OKl-27), przeznaczony do ruchu podmiejskiego, a w ślad za nim pośpieszny Pu 29.

Już w 1931 r. parowozy H. Cegielskiego zdobywają rynek zagraniczny, przezwyciężając silną konkurencję wytwórni innych krajów. Bułgaria zakupuje 12 parowozów górskich tendrzaków, specjalnie dla niej skonstruowanych. Chiny otrzymują nowoczesny parowóz „Pacyfik", mający zapoczątkować całą serię, czemu przeszkodziła wojna japońsko-chińska. Parowozy te cieszyły się całkowitym uznaniem nabywców. Przed agresją niemiecką wybudowano jeszcze tendrzaki górskie OKz-32 oraz parowozy towarowe Ty 37.

Godnym uwagi i uznania jest okres po drugiej wojnie światowej. Nieliczna początkowo załoga fabryki parowozów przystępuje do pracy, mimo uszkodzenia warsztatu i walk toczących się jeszcze z okupantem na peryferiach miasta. Już w krótkim czasie ukazują się parowozy zbudowane z części pozostawionych przez Niemców (łącznie 85 sztuk). Przychodząc z doraźną pomocą PKP, zakłady remontują jednocześnie parowozy poważnie uszkodzone podczas działań wojennych (łącznie 65 sztuk). Tymczasem dobiegają końca prace nad konstrukcją nowego polskiego parowozu Ty 45 i zakłady przystępują do budowy pierwszej serii tego typu. Parowóz Ty 45 został wystawiony na tegorocznych targach w Poznaniu.

Mimo ogromu trudności powojennych, związanych z dostawą materiału, brakiem odpowiednio wyszkolonego personelu, brakiem narzędzi itd., do dnia dzisiejszego oddano do dyspozycji PKP 70 parowozów typu Ty 45. Niezależnie od wspomnianego typu zakłady budują z remanentów poniemieckich parowozy Ty 43 (dotychczas 17). Należy podkreślić, iż wyposażenie parowozu sprowadzane przed wojną z zagranicy, obecnie wyrabiane jest całkowicie w kraju. Wymaga to ogromnego wysiłku, zważywszy iż brak nam odpowiednich urządzeń i doświadczenia. Wynikiem włożonej pracy i poświęcenia stał się parowóz polskiej konstrukcji wykonany całkowicie w kraju.

CENNE OBRABIARKI

Jednym z podstawowych działów produkcji przemysłu metalowego jest produkcja obrabiarek i narzędzi. Niemały wkład w budowie obrabiaprzemyrek daje Fabryka Obrabiarek przy Zakładach H. Cegielski w Poznaniu, współpracując z Z.P.O.

Właściwa produkcja Fabryki rozpoczęła się dopiero od czerwca 1946 r. tj. od chwili, kiedy zaczęły nadchodzić pierwsze obrabiarki z rewindykacji.

Fabryka jest obecnie w przede dniu wypuszczenia setnej obrabiarki. Za czas od 1 czerwca 1946 r. do chwili obecnej wyprodukowano 6 typów obrabiarek w następujących ilościach:

75 wiertarek ściennych do 32 mm średnicy wiercenia, 5 pił hydraulicznych do cięcia metali, 5 ostrzałek do pił tarczowych, 3 frezarki do maźnic wagonowych, 2 lejarki do maźnic, 1 frezarkę uniwersalną.

W stadium obróbki mechanicznej znajdują się 3 dalsze typy obrabiarek: dwie rewolwerówki o przelocie wrzeciona 32 i 40 mm i wiertarka promieniowa o wysięgu 1,5 metra i średnicy wiercenia w stali 55 mm.

Pierwsze maszyny zostaną wypuszczone na rynek w ciągu najbliższych 2 miesięcy. Program produkcyjny fabryki na 1947 i 1948 r. obejmuje 17 typów obrabiarek. Obecna produkcja 25 obrabiarek miesięcznie będzie wzrastać stopniowo aż do 50 obrabiarek w pierwszych miesiącach 1948 r.

Przy wypełnianiu programu produkcyjnego, fabryka napotyka na szereg trudności natury gospodarczej i finansowej, które przeszkadzają w wykonaniu zamierzonego planu.

Trudności te muszą być i będą pokonane. Należy zaznaczyć, że PPS-owcy stanowią bardzo poważną siłę załogi fabrycznej.

II Ogólno-Polski Zjazd TPZ

W dniach 22 — 23 czerwca r. b. odbędzie się w Warszawie w lokalu Klubu Oficerskiego przy Al. I Armii WP. Nr 29 II Ogólno-Polski Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Otwarcie Zjazdu o godz. 10-ej rano.

Na Zjeździe zostanie omówionych szereg żywotnych zagadnień organizacyjnych oraz plany na przyszłość, w pierwszym rzędzie zagadnienie akcji kulturalno - oświatowej wśród wojska i zagadnienie pomocy rodzinom i sierotom po poległych.

Samowarki warszawskie



Codziennie przywożą i odwożą setki ludzi z podwarszawskich miejscowości zatrudnionych w stolicy.

(Foto AP)

Mimochodem

Paszkwil na recenzentów

Bardzo chciałem pójść na pewien film. Tytuł frapujący, reżyser doskonały, aktorzy — same gwiazdy, krótko mówiąc, film zapowiadał się świetnie.

W parę dni po premierze potwierdziła moje przewidywania znajoma kelnerka z „Kopciuszka".

— Naprawdę, proszę pana, warto zobaczyć. Zaczyna się to...

I opowiedziała w paru słowach początek obrazu.

— No, a dalej? — pytałem zaciekawiony.

— Dalej, nie powiem, bo by pana nie ciekawiło, gdy pan pójdzie.

Przyznałem jej rację. Lecz oto, ledwie odeszła, zauważyłem w gazecie recenzję. Tam było wszystko dokładnie. Kto, z kim, gdzie, dlaczego, jak się zaczyna, jak się kończy...

W rezultacie na film nie poszedłem.

*

Nasi recenzenci stanowczo nie są tak subtelni, jak kelnerki z „Kopciuszka". Pisząc np. o świeżo wydanej powieści, streszczają obowiązkowo całą akcję. To samo jeśli chodzi o film, czy sztukę teatralną.

Ja rozumiem, dla nich taka powieść, to obiekt literackiej sekcji. Lecz zastanówmy się, jakie jest przeznaczenie recenzji? Czy mamy ją czytać p r z e d, czy p o użyciu? W żadnym wypadku streszczenie nie jest nam potrzebne, a już szczególnie denerwuje — przed obejrzeniem filmu, czy przeczytaniem powieści.

Tymczasem liczni recenzenci, z tych, czy innych (raczej z tych innych) powodów, rozwadniają każdy swój elaborat opisem tego, o co ich nie prosimy.

To powinno być policyjnie zabronione. Zresztą mam pewien pomysł:

Proponuję aresztować wszystkich recenzentów i opowiedzieć im treść sztuk, filmów i powieści, których jeszcze nie znają i z których będą musieli pisać recenzje. Po tym można facetów wypuścić.

Weźmie taki książkę do ręki, lub pójdzie na jakąś premierę i dopiero zrozumie, że stracił połowę przyjemności. Może wtedy nauczy się szanować zasadę „nie czyń drugiemu, co tobie niemiło".

A. TOM

Listy z Lodzi

Walka ze spekulacją

Łódź była zawsze „ziemią obiecaną" dla wszelkiego rodzaju rekinów i spekulantów. Nierówno szły zyski — jednemu na złoto, drugiemu na pot i krew. Jeszcze dzisiaj w architekturze Łodzi widnieją dziwactwa, które dopiero w świetle ekonomiki rozumie się właściwie: pałace i wielopiętrowe budynki, obok parterowych domków i drewnianych ruder. Przybysz, który miasto nasze odwiedzi, ani rusz nie może zrozumieć, skąd taka dysproporcja. Skąd? Po prostu, kamienice i pałace stawiane były z zysków fabrykantów; w jednoparterowych drewnianych domkach gnieździli się pierwsi tkacze i później robotnicy.

Czas przeorał mapę świata. Wiele się zmieniło, ale architektura Łodzi rażąco krzyczy o społecznych dysproporcjach w przeszłości. Została też pamięć o niezwykłych fortunach magnatów przemysłowych, którzy przychodzili z Niemiec w drewnianych trepach, a już w trzecim pokoleniu dorabiali się milionowych majątków. Stąd utarło się mniemanie, że gdzie jak gdzie, ale właśnie w Łodzi „można się dorobić".

Pamięć i zachęta nieuczciwego zysku dodają bodźca asocjalnym elementom, opanowanym gorączką powojennego „dorabiania się". Czyim kosztem? Znów jak za caratu, jak w latach międzywojennych — kosztem robotnika. Skupisko pracy, liczące wraz z rodzinami czterysta tysięcy ludzi, potrzebuje oczywiście wiele artykułów żywnościowych i przemysłowych pierwszej potrzeby. Jeśli się zważy, że rozprowadzenie tych artykułów, ich dopływ dla tak wielkiej ilości ludzi stanowi rzecz niemałą, samo w sobie już pewne zagadnienie, to stanie się jasne, że ta domena pośrednictwa stanowić może łakomy żer dla spekulantów i paskarzy.

Ostatnio Łódź dławiła się w pętlach pasku. Ceny wykazywały ruchliwość przypominającą wyścigi konne. Spekulant terroryzował robotnika żądając dowolnych cen albo chowając towar pod ladę. Nie ma! Ale robotnik musi kupić chleb, dostać mleko i mięso. Potrzeba jest rajfurą wszelkiego kompromisu.

Jednakże oburzenie było zbyt wielkie, aby taka spekulacja mogła się dłużej utrzymać. Toteż, gdy tylko Rząd rozpoczął akcję antyspekulacyjną, łódzkie społeczeństwo pracujące, dołączyło się do niej z całym uznaniem i pełną gotowością ścisłej współpracy.

Odbyła się u nas na wielką skalę zakrojona dwukrotna kontrola sklepów. Ostatnio wyruszyły na miasto trójki kontrolerów w liczbie 27 grup. Byli to kontrolerzy delegowani z fabryk, ze Związków Zawodowych oraz 20 słuchaczy kursu antyspekulacyjnego, prowadzonego przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi. Kontroli podlegało stokilkadziesiąt sklepów z chlebem, z mięsem i przetworami masarskimi. Jak dalece ta rewizja placówek spożywczych była potrzebna, świadczy o tym stwierdzenie w większości wypadków nieuzasadnionego zysku i spisanie szeregu protokółów.

Wprawdzie spekulanci i tu nie dali za wygraną. Zorganizowali się i postawili na rogach „czujki" ostrzegające przed nadejściem komisji lotnej. Jednakże uświadomienie i współudział całego społeczeństwa w zakresie kontroli cen położą tamę nieuczciwym metodom paskarskim.

Akcja powiodła się.

Z chwilą, gdy kilkudziesięciu paskarzy znalazło się w areszcie, chleb pojawił się w sprzedaży po ustalonych cenach. Wypiek z mąki żytniej 90-procentowej sprzedawany jest w cenie 38 zł za kilogram i znajduje się w dowolnych ilościach. Chleb bielszy również jest w sprzedaży, cena jego nie przekracza 55 zł za kilogram.

Chodzi nie tylko o uczciwą sprzedaż, ale i o właściwe rozprowadzenie towarów na terenie Łodzi. Zwłaszcza artykuły pierwszej potrzeby powinny być dostarczone robotnikom na czas i w dobrym stanie. Z tą sprawą łączy się właściwe funkcjonowanie magazynów. Niestety, praktyka wykazała, że utyskiwanie i skargi na wadliwą pracę magazynów są często uzasadnione.

Dlatego społeczeństwo łódzkie z satysfakcją przyjęło do wiadomości zarządzenie ministra Aprowizacji, powołujące komisje Kontrolno-Kwalifikacyjne do badania stanu towarów zmagazynowanych i przeznaczonych do rozprowadzenia. W Łodzi powstała już taka komisja przy wydziale Aprowizacji Zarządu Miejskiego; zadaniem jej jest badanie magazynów żywnościowych i z tekstyliami zarówno państwowych jak i spółdzielczych. Kontrolowanie odbywa się raz w miesiącu, a w wypadkach szczególnych, jak nadejście nowych towarów — częściej. Komisja stwierdziła już, że 5 proc. magazynów w Łodzi nie nadaje się na przechowywanie towarów. Są konieczne remonty.

Niewątpliwie praca komisji może przynieść wielki pożytek łódzkiemu społeczeństwu. Chodzi o to, by towary nie leżały w magazynach wtedy, gdy robotnik odczuwa brak podstawowych artykułów. Towar nie może ulegać zepsuciu w magazynach. Powinien być doprowadzony do konsumenta natychmiast, w stanie świeżym i nadającym się do spożycia.

Nie sama tylko kontrola sklepów, ale i badanie magazynów, więc lustracja pośrednictwa i źródła, dają gwarancję uzdrowienia stosunków w zakresie aprowizacji.

Jak dalece ostatnie zarządzenia były konieczne, jak bardzo walka ze spekulacją i nadużyciami jest nakazem chwili, świadczy o tym wstrząsające wydarzenie w Koluszkach pod Łodzią, wydarzenie, ilustrujące w sposób drastyczny powojenną gorączkę spekulacyjną i zepsucie moralne. Oto konwojent transportu kolejowego ze spirytusem sprzedał na dworcu w Koluszkach „na lewo" znaczną ilość przewożonego artykułu. Ludzie zbiegli się i kupowali, nie wiedząc, że to spirytus drzewny, metalon — zabójcza trucizna. Rezultat: masowe zatrucie, kilkunastu zmarłych, kilkudziesięciu oślepłych.

Sytuacja ta, w której przeszło 100 ludzi brało udział w jawnej kradzieży dobra państwowego, smutnie świadczy o moralności publicznej.

GRZEGORZ TIMOFIEJEW.